

GZP WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
21
GRUDNIA
1968

Wydanie A
Nr 303 (7729)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Sejm rozpoczął obrady

Sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki

Wczoraj, o godzinie 15.00 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu. Na obrady przybyli: członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Marianem Spychalskim, członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Bitwa partyzantów z okupantami izraelskimi

W piątek rano doszło do krwawej bitwy między partyzantami arabskimi, a patrolem izraelskim w północnej części doliny jordańskiej okupowanej przez najeżdżące. O zwycięstwo walczyli izraelscy partyzanci, którzy z pomocą komandosów palestyńskich bombowców. Jak wynika z informacji uzyskanych przez korespondenta Reutera w Tel Awiwie partyzanci arabscy oprowadzili w brawurowym ataku się dziesiątą policji okupacyjnej w Addassy.

PAP

Projekt zmian w składzie rządu i centralnych organów administracji

Posiedzenie Rady Ministrów

W dniu 20 grudnia odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym prezes Rady Ministrów omówił propozycje zmian w składzie rządu, jak również niektóre inne zamierzone zmiany personalne w centralnych organach administracji.

Rząd zamierza przedłożyć Sejmowi wniosek o zwolnienie Zenona Nowaka i Franciszka Waniolki ze stanowisk wiceprezesów Rady Ministrów. Z. Nowaka w związku z wyborem na przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partijnej PZPR, zaś F. Waniolki ze względu na stan zdrowia.

Złożony też zostanie wniosek o odwołanie Adama Rapackiego ze stanowiska ministra spraw zagranicznych ze względu na stan zdrowia i powołanie na ten urząd Stefana Jędrzychowskiego, członka Biura Politycznego KC PZPR, przy równoczesnym zwolnieniu Jędrzychowskiego ze stanowiska przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Na stanowisko przewodniczącego Komisji Planowania proponuje się powołanie Józefa Kuleszę, dotychczasowego

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Czesław Wycech.

Porządek dzienny przewidyuje: sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowych projektach zmian ustaw o szkolnictwie wyższym i pracowników naukowych; sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie uchwały o NPG na 1969 rok i podstawowych założeniach planu na rok 1970, o projekcie ustawy budżetowej na r. przyszły; sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania planu i budżetu wraz z wnioskiem NIK w przedmiocie audytów dla rządu za 1967 r.

W pierwszym dniu posiedzenia, pos. Jan Wąsicki (PZPR) w imieniu Komisji Nauki i Oświaty przedstawił izbie projekt ustawy rządowej: o zmia-

nie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz dekret z dnia 2 sierpnia o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym. (Skrót przemówienia na str. 2).

Pos. Bolesław Piasecki (bezp. „Pax”) stwierdził, że realizacja projektu reformy ustawy powinna umożliwić lepszą niż dotychczas organizację badań kompleksowych i zespołowych. Jednak dla pełnego wykorzystania potencjału badawczego niezbędne jest stworzenie organu państwowego, odpowie-

Dokończenie na str. 2

Wspólny eksperyment kosmiczny krajów socjalistycznych

20 grudnia br. w ZSRR dokonano wystartowania sztucznego satelity Ziemi „Kosmos — 261”. Na pokładzie satelity zainstalowano aparaturę naukową służącą do badania górnych warstw atmosfery Ziemi i natury zórz polarnych.

Zgodnie z „programem wspólnej pracy krajów socjalistycznych w dziedzinie badań i wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych”, w przebiegu eksperymentu mającego na celu zbadanie górnych warstw atmosfery ziemskiej i natury zórz polarnych biorą udział instytucje naukowo-badawcze i obserwatoria z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Podstawowym zadaniem tego kompleksowego eksperymentu kosmicznego, obejmującego bezpośrednie pomiary do konywane na pokładzie satelity oraz badania prowadzone na Ziemi — jest zbadanie geofizycznych cząstek: elektronów niskiej energii, a także zmian gęstości górnych warstw atmosfery w czasie świecenia zórz polarnych.

PAP

Święta w Kosmosie

„Rozkład jazdy” „Apollo-8”

Przed planowanym na 21 grudnia startem pojazdu kosmicznego „Apollo 8” prasa podkreśla ogromne niebezpieczeństwo zagrażające trzem kosmonautom amerykańskim — Bormanowi, Lovellowi i Andersowi, stwierdzając, że ich życie zależy od niezwykle precyzyjnego funkcjonowania całej aparatury od początku do końca lotu. Najmniejszy błąd pociągnąłby za sobą dramatyczne następstwa.

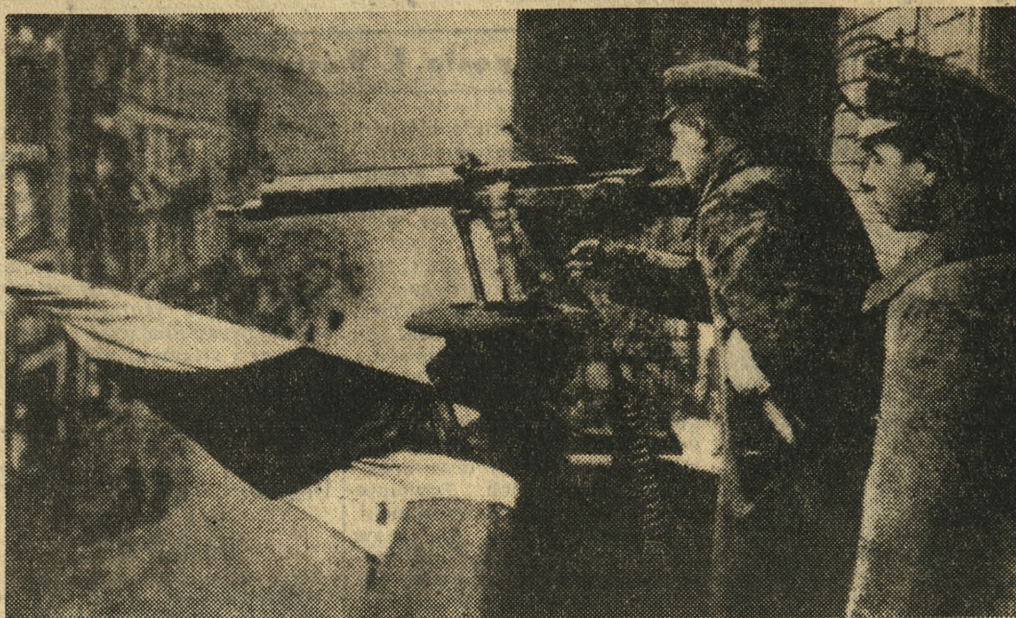
Plan przewiduje, że „Apollo 8” ma znaleźć się na orbicie okołoziemskiej 24 grudnia, czyli w wigilię. W związku z

Jugostawia prowadzi rokowania z EWG

Po parodniowym pobycie opuścił Belgrad członek Komitetu Wykonawczego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Jean Francois Deniau. Przeprowadził on rozmowy informacyjne z członkiem Federalnej Rady Wykonawczej Tomą Granfilem.

Deniau oświadczył, że w toku rozmów omawiano obecny stan rokowań między EWG a Jugosławią oraz rozwój wymiany towarowej między Jugosławią a krajami członkowskimi EWG. (PAP)

50 rocznica Powstania Wielkopolskiego



Pierwsze godziny powstania: stanowiska ogniowe powstańców na balkonie domu narożnego ulic Szkolnej i Podgórznej (Obecnie Walki Młodych).
Fotoreportaż o Powstaniu Wielkopolskim drukujemy na str. 4.

Wyrazy solidarności z NFW Wietnamu Płd.

Amerykanie ostrzeliwują strełę zdemilitaryzowaną

W przeddzień ósmej rocznicy powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego odbyła się w czwartek w Hanoi uroczysta akademii z udziałem prezydenta Ho Chi Mihnha, przewodniczącego prezydium KC Frontu Patriotycznego Wietnamu, Ton Duc Thanga, premiera Pham Van Donga, ministra spraw zagranicznych, Nguyen Duy Trinh i innych przywódców DRW.

Uczestnicy akademii przekazali serdeczne życzenia Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu Południowego i wszystkim swym południowowietnamskim rodakom z okazji 8 rocznicy utworzenia NFW oraz dali wyraz przekonaniu, iż naród wietnamski odniesie

ostateczne zwycięstwo w swej sprawiedliwej walce.

W 8 rocznicę powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i Polskiego Komitetu Solidarności z narodami Azji i Afryki. Na posiedzenie przybył sekretarz OK FJN — Edward Milczarek.

Obecni byli: szef stałego przedstawicielstwa NFW Wietnamu Południowego w Polsce — Tran Van Tu i ambasador DRW w Polsce Do Phat Quang.

Referat okolicznościowy wygłosił wiceprzewodniczący OKP — Józef Ozga-Michalski. Z okazji 8 rocznicy utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego prasa radziecka zamieszcza liczne artykuły na temat tego wydarzenia. Piątkowa „Prawda” zamieszcza duży artykuł Iwana Szczedrowa, a „Sowietskaja Rossija” pisząc o

Wstrzymanie ognia z okazji Świąt i Nowego Roku

Jak podaje agencja Wyzwolenie dowództwo ludowych wyzwolenieczych sił zbrojnych południowego Wietnamu wydało rozkaz swoim oddziałom, aby wstrzymały czasowo działania zbrojne w okresie 3 dni z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz w ciągu 3 dni z okazji Nowego Roku.

Odnazka „Za zasługi w rozwoju woj. pozn.” dla W. Kineckiego

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych członkowie Prezydium WRN w Poznaniu — wiceprzewodniczący Tadeusz Kwaśniewski i sekretarz Edmund Piosik przyjęli naczelnika Głównej Kwatery ZHP — Wiktora Kineckiego, któremu towarzyszył komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP — Wiesław Bogusławski.

Na spotkaniu wiceprzewodniczący Prezydium WRN — T. Kwaśniewski udekorował W. Kineckiego odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Podczas spotkania omówiono sprawy związane z dalszym rozwojem i umocnieniem organizacji harcerskiej. Sporo uwagi poświęcono również rozwojowi wszelkich form wypoczynku letniego dzieci wiejskich. (wch)

bohaterstwie narodu wietnamskiego, stwierdza, iż NFWWP stał się organizatorem ogólnonarodowej walki. I właśnie ta organizacja, a nie garstka sajgońskich zauszników USA, od samego początku była i pozostanie prawdziwym wyrazicielem myśli i nadziei ludu południowowietnamskiego.

Partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w czwartek wieczorem miasto Kiem Cong, 33 km na zachód od Sajgonu. Ostrzelane zostały także obiekty wojskowe w miejscowościach Tam Ky — na północy, oraz Camau w południowej części Wietnamu południowego.

Jednostki piechoty amerykańskiej ostrzelały w czwartek strełę zdemilitaryzowaną.

Amerykańskie bombowce „B-52” bombardowały dżunglę w prowincji Binh Duong na północny zachód od Sajgonu. Bombardowano także okolice Sajgonu. (PAP)

Jedną z licznych nagród pieniężnych w łącznej kwocie

25 000 złotych

można wygrać, biorąc udział w nowym wielkim konkursie

Prezydium Rady Narodowej Poznania i „Głosu Wielkopolskiego” pod hasłem

POZNAŃ — 1985

- O co w tym konkursie chodzi?
- Kto może w nim brać udział?
- Do kiedy można nadsyłać odpowiedzi?
- Jaki ma być jego efekt? — na wszystkie te pytania znajdziesz odpowiedź w artykule pt. „NASZA WIZJA MIASTA” na stronie 3.

Tam też drukujemy szczegółowy regulamin konkursu
POZNAŃ — 1985

Trwa „czystka” w armii brazylijskiej

Według doniesień agencji, które z trudem przenikają z Brazylii na skutek wyjątkowo ostrej cenzury wojskowej, w armii brazylijskiej trwa „czystka”, jak twierdzi agencja AFP, przede wszystkim wśród pułkowników.

Dziennikarze brazylijscy w Rio de Janeiro mają zamiar ogłosić strajk bezterminowy dla zaprotestowania przeciwko posunięciom rządu, a zwłaszcza przeciwko wprowadzeniu niesłychanie ostrej cenzury. (PAP)

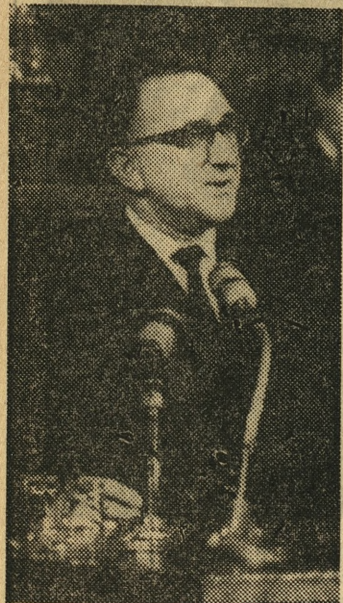
Posiedzenie klubu poselskiego PZPR

20 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się posiedzenie klubu poselskiego PZPR, któremu przewodniczył wiceprezes Sejmu — Zenon Kliszko. W trakcie posiedzenia wicepremier Piotr Jarożewicz wygłosił referat o działalności RWPG.

Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu omówił sekretarz klubu poselskiego PZPR — Michałina Tatarkówna-Majkowska. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz zreferował propozycje zmian w składzie Rady Ministrów, które wniesione zostaną do łaski marszałkowskiej. Przewodniczący klubu Zenon Kliszko zaproponował wysunięcie kandydatury sekretarza Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Witolda Jarosińskiego na stanowisko członka Rady Państwa. (PAP)

Projekty zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym oraz stopniach i tytułach naukowych

Skrót przemówienia posła J. Wąsickiego



Posel Jan Wąsicki składa sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki CAF — Matuszewski — telefot

Z upoważnienia Komisji Oświaty i Szkolnictwa Wyższego pos. Jan Wąsicki (PZPR) prezydent UAM w Poznaniu przedłożył projekty zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym oraz w ustawie o stopniach i tytułach naukowych. Obydwa te projekty zmierzają do zapewnienia dalszego rozwoju szkolnictwa wyższego oraz lepszego wypełnienia przez uczelnie odpowiedzialnych zadań w dziedzinie kształcenia kadr inżynierskich i rozwoju badań naukowych, gwarantujących dalszy postęp gospodarki kultury narodowej.

Pos. Wąsicki przytoczył szereg liczb ilustrujących ogromny rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce. W br. działa w kraju 98 wyższych uczelni, w których studiuje ok. 300 tys. słuchaczy. W r. 1937/38 były w Polsce tylko 32 uczelnie z 49.500 studentami. W 1969 r. — 25 roku istnienia Polski Ludowej — wyższe uczelnie opuścił półmilionowy absolwent.

Rozwój szkolnictwa wyższego, wzrost liczby studentów spowodowały konieczność udo skonalenia formy organizacyjnej uczelni wyższych. Konieczność taką widzieli także sari i pracownicy naukow. Równocześnie w działalności szkół wyższych ujawniła się niedostatek pracy wychowawczej, braki i powierzchowność oddziaływania ideologicznego, słabość w kształtowaniu postaw politycznych młodzieży. Ujawniły się dysproporcje w działaniu szkoły wyższej w zakresie badań naukowych, dydaktyki i wychowania.

Spowodowało to konieczność podjęcia prac nad nowelizacją ustawy. Rezultat tych prac zawierają przedłożone Sejmowi projekty ustaw, stanowiące podsumowanie zgłaszanych wniosków i postulatów wpływających z analizy aktualnej sytuacji w szkolnictwie wyższym. Odpowiadają one treściom uchwały V Zjazdu PZPR. Projekty stanowią syntezę wszystkich doświadczeń szkolnictwa wyższego w Polsce, a także w innych krajach.

Zmiana do ustawy o szkolnictwie wyższym w sposób wyraźniejszy niż dotychczas podkreśla znaczenie i rolę wychowawczą szkół wyższych w ukształtowaniu naukowego światopoglądu i zaangażowanych postaw ideowo-moralnych młodzieży i kadr nauczających. Proponowane zmiany do ustawy przewidują, że głównym obowiązkiem szkół wyższych jest kształcenie i wychowywanie młodzieży na świadomych budownictwach socjalizmu. Wyeksponowana została odpowiedzialność pracowników nauko wo-dydaktycznych za socjalistyczny kierunek nauczania i wychowania.

Nowela do ustawy wprowadza przepisy zwiększające samorządność i współodpowiedzialność młodzieży za wyniki nauczania i wychowania, za

sprawy bytowe studentów. Organizacje młodzieżowe i zrzeszenia studenckie będą współdziałać ze szkołą w ideowym wychowaniu, ułatwiając młodzieży przygotowanie do aktywnego udziału w życiu społeczeństwa socjalistycznego.

Przedstawiciele organizacji młodzieżowych mają brać udział we wszystkich kolegialnych organach szkoły. Odnosi się to zarówno do senatu, kolegiów rektorów w sprawach dotyczących młodzieży, jak i rad wydziałowych oraz kolegiów dziekańskich. Powołuje się równocześnie uczelniane i wydziałowe rady dla spraw młodzieży. Opinie tej rady zasięga rektor czy dziekan we wszystkich istotnych zagadnieniach dotyczących spraw bytowych studentów, planu wychowawczego szkoły, organizacji toku studiów i realizacji programu nauczania. Dopuszczając przedstawicieli młodzieży do współudziału i współodpowiedzialności za postawę ideowo-moralną swoich kolegów — nowela do ustawy określa jako ich podstawowy obowiązek — zachowanie postawy moralnej i obywatelskiej godnej studenta PRL.

Rozpatrywana nowela wnosi też pewne korekty do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym. Wszystkie wymienione zmiany — oświadczył dalej mówca — stanowią szeroki kompleks uprawnień, które po wprowadzeniu ich w życie powinny w sposób decydujący wpłynąć na czynne uczestnictwo studentów w rozstrzygnięciu wewnątrz i podstawowych spraw uczelni. Podkreśla na też została rola uczelnianych organizacji PZPR. Nowela zobowiązuje organa szkół wyższych do ścisłego współdziałania z uczelnianymi organizacjami PZPR, w sprawach działalności politycznej i ideowo-wychowawczej oraz zapewnienia udziału zarówno w organach kolegialnych szkół, jak i w kolegiach rektorów i dziekańskich, przedstawicielom organizacji partyjnych i związkowych.

Kolejny ważny problem — to unowocześnienie ustroju i organizacji wewnętrznej szkół. W pierwszym rzędzie projekt noweli znosi istniejący podział na szkoły wyższe i wyższe szkoły zawodowe oraz wprowadza zasadę, że w ramach szkół mogą być prowadzone różne formy studiów: inżynierskie, magisterskie, doktoranckie, podyplomowe, studia i kursy specjalne itd. Proponowane zmiany umożliwią lepsze wykorzystanie kadry naukowej, stopniowe podniesienie poziomu pracy dotychczasowych szkół zawodowych. Zaleca projekt jest to, że otwiera on drogę dla procesu unowocześnienia ustroju wewnętrznego szkoły wyższej.

Nowela do ustawy o szkolnictwie wyższym zawiera też przepisy zmierzające do usprawnienia systemu zarządzania szkołą, zachowując wszystkie uzasadnione uprawnienia samorządu akademickiego. Rozszerzenie uprawnień rektora i dziekanów pociąga za sobą wprowadzenie zasady, że kierownicy stanowiska w szkole wyższej będą obsadzani przez władze zwierzchnie w trybie powoływania na określony czas.

Projekt zmian w ustawie stwarza prawne i organizacyjne możliwości wykorzystania potencjału badawczego w różnych formach. Zawiera on także pewne zmiany w odniesieniu do polityki kadrowej. Zmiany mają na celu prowadzenie tej polityki zgodnie z interesami państwa socjalistycznego oraz stworzenie dogodniejszych możliwości awansu młodym pracownikom naukowym. Przewiduje się także wprowadzenie możliwości powołania obowiązku docenta w trybie umowy o pracę na czas określony.

Projekt ustawy w sposób znaczny modyfikuje system rotacji asystentów, starszych asystentów i adiunktów. Wprowadza on zasadę, iż będą oni zatrudnieni na podstawie umowy o pracę z prawem 6-miesięcznego wypowiedzenia. Okres za

trudnienia na stanowiskach asystentów i starszych asystentów nie będzie mógł przekraczać 8 lat, natomiast adiunkci posiadający doktoraty nie będą podlegać rotacji.

Pos. Wąsicki przedstawił na stępnie projekt zmiany ustawy o stopniach i tytułach naukowych, przewidujący zmianę wyższego stopnia naukowego z „docent habilitowany” na „doktor habilitowany”.

Ch. Yost - ambasadorem USA w ONZ

Charles Yost, ongiś drugi co do rangi członek delegacji USA w ONZ, został mianowany przez prezydenta — elekta Nixona ambasadorem USA przy ONZ, czyli szefem delegacji z ramienia przyszłej administracji republikańskiej.

PAP

Wniosek o absolutorium dla rządu za 1967r.

Skrót referatu posła K. Dąbrowskiego

Realizacji podstawowych zadań gospodarczych w 1967 r. — stwierdził prezes NIK — towarzyszyły następujące zjawiska:

- wzrost produkcji przemysłowej ponad założone zadania, lepsze jej asortymentowe dostosowanie do potrzeb, postęp w dziedzinie rozwoju techniki oraz poprawa poziomu nowoczesności i jakości wyrobów;

- korzystne wyniki rolnictwa w produkcji roślinnej;

- szybsze tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych w przemyśle, rolnictwie, budownictwie i handlu;

- przekroczenie planu oddawania do użytku izb mieszkalnych w mieście;

- znaczny wzrost obrotów w handlu detalicznym oraz poprawa zaopatrzenia rynku wewnętrznego;
- szybszy niż w 1966 r. i w stosunku do planowanego na rok 1967 wzrost obrotów handlu zagranicznego oraz pewna poprawa struktury eksportu.

Osiągnięto wyższy od założonego w planie wzrost dochodu narodowego oraz poprawę struktury jego podziału.

W przemyśle uzyskano w 1967 r. wzrost produkcji globalnej o 7,6 proc. Produkcja globalna rolnictwa wzrosła o 2,5 proc., oddano do użytku 549,8 tys. izb mieszkalnych.

K. Dąbrowski podkreślił dalej, że problematyka nowoczesności i jakości wyrobów jako zadanie długofalowe jest jednym z głównych zadań przemysłu na najbliższe lata. Musi być zwrócona uwaga na fakt, że w 1967 r. przeszło połowa przyrostu globalnej produkcji przemysłowej została osiągnięta w wyniku zwiększenia zatrudnienia, przy niższym niż planowano udziale wzrostu wydajności pracy.

W wyniku wzrostu zatrudnienia i regulacji płac, którą objęto około 1,5 mln pracowników, nastąpił wzrost osobowego funduszu płac o 9 proc.

Przy uwzględnieniu zwiększonych wydatków z tytułu rent i emerytur oraz dochodów ludności rolniczej, globalne przychody pieniężne ludności kształtowały się na poziomie około 8 proc. wyższym niż w roku poprzednim. W 1967 r. na stopniowo poprawę zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe. Występowały jednak trudności, jeśli chodzi o mięso i niektóre jego przetwory. W zakresie sprzedaży towarów przemysłowych, mimo wzrostu dostaw, popyt na niektóre grupy wyrobów nie był w pełni zaspokojony.

Po omówieniu postępu w dziedzinie handlu i usług mówca przeszedł do spraw transportu. Przewozy kolejowe zostały wykonane, jednak w końcu roku w realizacji zadań przewozowych wystąpiły spóźnienia. Dysproporcje występowały od wielu lat, wskazując na konieczność doinwestowania kolei.

Najwyższa Izba Kontroli stwierdza — powiedział w zakończeniu K. Dąbrowski — że działalność rządu była zgodna z uchwałą Sejmu o Narodowym

Broszura z Uchwałą V Zjazdu PZPR

W nakładzie 100 tys. egzemplarzy ukazało się I wydanie broszury zawierającej tekst uchwały V Zjazdu PZPR. Jest to 7.507 publikacja spółdzielni wydawniczej „Książka i Wiedza”.

Afera szwajcarskiej firmy „Oerlikon“

Premier konfederacji szwajcarskiej Willy Spuehler odpowiedział w czwartek w parlamencie na interpelację poselską dotyczącą afe ry firmy „Oerlikon-Buehrle” w Zurychu w związku z ujawnieniem, że firma ta sprzedawała broń krajom prowadzącym wojnę oraz krajom, położonym w tzw. „ogniskach zapalnych”. Według prawa szwajcarskiego, jest to działalność zabroniona, Szwajcaria bowiem jest państwem neutralnym.

W czasie oficjalnego śledztwa w tej sprawie ujawniono, że firma „Oerlikon-Buehrle” sprzedała Izraelowi, Arabii Saudyjskiej, Republice Południowej Afryki i innym państwom broń o wartości przeszło 10 milionów franków szwajcarskich (ponad milion funtów szterlingów). (PAP)

Dalsze wyroki Grecji

W czwartek trybunał wojskowy w Salonikach skazał na 18 lat więzienia studenta szkoły dramatycznej w Salonikach Antoniosa Goulasa, oskarżonego o przynależność do rewolucyjnego ruchu wyzwolenia — organizacji zaciekle zwalczącej przez juntę. Ten sam sąd skazał również studenta prawa Nanstassiosa Tantazisa na 5 lat więzienia a studenta wydziału technicznego, Ochohou na 4 lata. (PAP)

Z Malajzji i Singapuru

Wcześniej wycofanie wojsk brytyjskich

Jak podaje ministerstwo obrony, wszystkie jednostki brytyjskie mają być wycofane z Malajzji i Singapuru już we wrześniu 1971 roku, a nie dopiero pod koniec tego roku.

Przyspieszenie tych terminów sprawi, że jeśli nawet konserwatyści zwyciężą w wyborach powszechnych w roku 1970 lub 1971, na potkają duże trudności w realizacji swego programu wojskowego, który zakłada utrzymanie wojsk brytyjskich na wschód od Suez. (PAP)

Po fali demonstracji studenckich

Paryskie uczelnie wznowiły zajęcia

W czwartek zanotowano na uczelniach paryskich znaczny spadek napięcia po odwołaniu przez ministerstwo szkolnictwa uprzednio wydanej decyzji o zamknięciu wydziału nauk humanistycznych Sorbony w Nanterre oraz „Lycee Chaptal”. Ta ostatnia uczelnia otwarta będzie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Na wszystkich uczelniach paryskich w czwartek wznowione zostały zajęcia. Jednak zgromadzone w pobliżu budynku Uniwersytetu w Nanterre kor dony policji wzbudzają pewien niepokój. Na ścianach budynku uczelni pojawiają się w dalszym ciągu napisy. Jak oświadczyły władze bezpieczeństwa, policja aresztowała 12 studentów różnych ugrupowań, którzy zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Wielu z nich brało czynny udział w wypadkach majowych. Policja francuska internowała studentkę szwedzką, Claude Amey za branie czynnego udziału w wiecach politycznych. (PAP)

10 mln. ton stali w tym roku

Duże usprawnienia w hutnictwie

W piątek 20 bm. załogi stalowni hut wchodzących w skład Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali wyprodukowały 10 mln. ton stali w tym roku.

Średnio dziennie, stalownicy tego zjednoczenia wytapiali o ok. 1.350 ton stali więcej, niż w roku ub. Efekty te osiągnęto dzięki realizacji czynu zjazdowego, który przyniósł dodatkowo ponad 105 tys. ton stali oraz dzięki dalszemu rozwojowi postępu technicznego i technologicznego.

Stalownicy notują w tym roku także inne osiągnięcia. Uruchomiono nowe gatunki stali dla energetyki, przemysłu motoryzacyjnego, stale kwasoodporne o niskiej zawartości węgla, stale o podwyższonej wytrzymałości dla budownictwa itp. Zmniejszono także ilość tzw. wybraków o 0,3 proc. co dało w efekcie ok. 30 tys. ton stali dodatkowo, obni

Święta w Kosmosie

Dokończenie ze str. 1

wszystko ułoży się szczęśliwie — będą mogli oglądać tę nie zwykłą transmisję o różnej porze.

Za agencją AFP podajemy „roz kład jazdy” trzech kosmonautów amerykańskich: Franka Bormana, Jamesa Lovella i Williama Andersa, którzy wystartują w sobotę z Przylądka Kennedy na pokładzie statku „Apollo 8” do lotu wokół Księżyca.

Sobota 21 grudnia 1968:

Godz. 13.51 czasu warszawskiego — start rakiety „Saturn 5” niosącej pojazd „Apollo 8”.

Godz. 14.02 — „Apollo 8” wchodzi na orbitę okołoziemską.

Godz. 17.00 — „Apollo 8” opuszcza orbitę okołoziemską wchodząc na tor doksięzycowy. W czasie lotu ku Księżycowi przewidzianych jest kilka korektur lotu. Ich ilość i jakość będzie zależała od odchylenia toru rzeczywistego od za planowanego.

Wtorek 24 grudnia 1968:

Godz. 10.58 — 112 km nad powierzchnią naszego naturalnego satelity zaczyna pracować zasadniczy silnik statku „Apollo 8” wprowadzając statek na eliptyczną orbitę wokół Księżyca.

Godz. 15.21 — statek zmienia orbitę na kołową. Na wysokości 111 kilometrów kosmonauci przez 10 okrażeń będą robić czarnobiałe, kolorowe i stereoskopowe zdjęcia 5 rejonów wybranych dla przyszłego lądowania Amerykanów na Księżycu.

Sroda 25 grudnia 1968:

Godz. 6.57 — znów zaczyna pracować silnik. „Apollo 8” wydostaje się z orbity księżycowej i bierze kurs na Ziemię. W czasie 57 godzin lotu ku Ziemi przewiduje się możliwość nowych korektur lotu.

Piątek 27 grudnia 1968:

Godz. 16.40 — statek kosmiczny „Apollo 8” wchodzi w atmosferę ziemską z szybkością około 11 km na sek. Wejście w atmosferę ziemską musi nastąpić pod pewnym, ściśle określonym kątem, przez tzw. „korytarz bezpieczeństwa” poza którym czeka kosmonautów niechybna zguba — tzn. gładby kabina „Apollo” weszła w gęste warstwy atmosfery pod innym kątem niż jest to przewidziane „odbije się” ona od atmosfery wychodząc na orbitę wokół Ziemi z której kosmonauci nie będą mogli już powrócić, bądź spłoną od nadmiernego tarcia.

Godz. 16.51 — statek „Apollo” woduje na Pacyfiku, na 165 stopni długości zachodniej i 4 stopni 55 minutach szerokości północnej, skąd zostanie zabrany na pokład lotniskowca „Yorktown”. Do Stanów Zjednoczonych kosmonauci wrócą samolotem. (PAP)

Sejm rozpoczął obrady

Dokończenie ze str. 1

działnego za całokształt polityki państwa w dziedzinie nauki i techniki. Celowe jest także opracowanie planu perspektywy wicznego rozwoju nauki w naszym kraju na okres 15—20 lat.

Następny mówca, pos. Dyzma Gałaj (ZSL) podkreślił m. in. że projekt reformy ustawy o szkolnictwie wyższym należy traktować jako jeden z kolejnych elementów dostosowywania funkcji szkoły wyższej do potrzeb życia. Kierowanie organizmami liczącymi nierazdo ko kilkanaście tysięcy studentów wymaga form i metod zapewniających sprawność działania tych szkół. Wzmocnienie władzy rektorów i dziekanów oznacza zwiększenie możliwości ujednolicenia systemu kształcenia i oddziaływania wychowawczego na młodzież.

Pos. prof. Stanisław Jodłowski (P) powiedział, że projekt ustawy wysuwa jako podstawową zasadę w pracy szkoły wyższej jedność nauki, nauczania i wychowania. Tej za sadzie podporządkowane są wszystkie elementy funkcjonalne szkoły wyższej. Zarówno kryteria doboru pracowników nauki, jak i zasady ich awansu mają się opierać na ocenie przydatności w każdym rodzaju pracy na uczelni. Podkreślając wagę zadań wychowawczych szkoły, mówca zwrócił uwagę na potrzebę rozwinięcia dyskusji twórczej i pogłębienia tej problematyki w naukach pedagogicznych oraz doskonalenia ideowego i społeczno-pedagogicznego pracowników.

Pos. Jerzy Werner (bezp.) zwrócił uwagę, że opracowanie zmian ustawy wyszło naprzeciw potrzebom nowego spojrzenia na problemy szkolnictwa wyższego. Omawiając zmiany niektórych przepisów, pos. J. Werner zgodził się ze słuszością rozszerzenia uprawnień rektora, tym bardziej, że nie ogranicza to organów kolegialnych. Powołane zostały nowe ciała kolegialne: rada pedagogiczna i rada d/s młodzieży.

Ostatnim mówcą w dyskusji był pos. Andrzej Ziabiński (PZPR). Stwierdził on m. in. że dyskusja na temat projektu wanych zmian w organizacji szkół wyższych oraz systemu stypendialnego została przeprowadzona we wszystkich gniwach ZMS. Młodzież z zado woleniem przyjęła ustalenie podnoszące znacznie samorządność w życiu szkół wyższych. Z zadowoleniem przyjęła też postulat wprowadzenia przedstawicieli organizacji młodzieżowych do organów kolegialnych uczelni. Mówca zapewnił w imieniu organizacji młodzieżowych, iż reprezentantami młodzieży w organach kolegialnych uczelni zostaną najlepsi aktywiści wyróżniający się w nikiami nauki i zaangażowaniem polityczno-społecznym.

Sejm w głosowaniu uchwalił projekty ustaw dotyczących szkolnictwa wyższego. (PAP)

W dniu 18 grudnia 1968 r. zmarł tragicznie

Kolega BERNARD TOMCZAK

technik elektryk — prezes Zarządu Spółdzielni.

Straciłmiś cenionego, lubianego kolegę i przyjaciela.

RADA — ZARZĄD I CZŁONKOWIE

Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni

Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 21 grudnia 1968 r. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej.

M10083

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18. XII. 1963 roku, zmarła po długich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza najdroższa mamusia, przeżywszy lat 50

ZOFIA BŁOCH

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

MAŻ I RODZINA

39194g

Pięte miejsce w Europie

Przez 13 lat stykałem się z gospodarką Niemiec — tylko pośrednio: na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Przyszedł, iż co roku zaskakiwały mnie tempo i selektywność jej rozwoju. W drodze do Berlina stał mi przed oczami obraz NRD z roku 1955.

Przez 5 tygodni zwiedzałem wówczas jej fabryki i miasta. Nie był to kraj miodem płynący. Ludziom nie żyło się lekko. Na każdym kroku widniały jeszcze ślady wojny. Fabrykom brakowało surowców, a sklepom wielu towarów w Polsce już powszednich. Lecz w całej republice potężniał ruch w stronę zaawansowania pracy. Budowano na gwałt kopalnie węgla brunatnego oraz oparte o ten węgiel fabryki surowców chemicznych i elektrownie; nad Odrą rosła wielka huta żelaza; w Halle odbudowywano wytwórnię tworzyw sztucznych a w Jenie słynne zakłady Zeissa...

W listopadzie 1968 roku zrobiłem podobną rundę po NRD co przed 13 laty: byłem w Halle i w Lipsku, w Dreźnie i w Karl-Marx-Stadt, w Rostoku i Warnemünde. Przez tydzień penetrowałem berlińskie fabryki domów i place budów. Chciałem się zapoznać i to możliwie gruntownie, z niemiecką organizacją i techniką budownictwa mieszkaniowego. A w budownictwie, jak w soczewce, odbija się cała gospodarka każdego kraju. Wiedziałem, że w porównaniu z rokiem 1955, republika znacznie się zmieniła. Lecz nigdy nie przypuszczałem, że aż w takim stopniu...

Przez długi czas wiele mówiono i pisano na Zachodzie o „cudzie gospodarczym” w Niemieckiej Republice Federalnej. Burżuazyjni propagandyści chcieli w ten sposób zakamufłować decydujący udział Amerykanów w odbudowie potencjału gospodarczego i militarnego Niemiec zachodnich (w celu przeciwstawienia ich Wschodowi). Pragnęli też wykażać rzekomą wyższość kapitalistycznych form rządzenia nad socjalistycznymi.

Wobec wstrząsów gospodarczych i społecznych, jakie od 6 lat nawiedzają NRD, mit o „cudzie” mocno zbladł. Natomiast coraz więcej ludzi zadaje sobie pytanie jak to się dzieje, że NRD, której tyle razy wróżono polityczną i ekonomiczną plajtę, wyrosła na piątą potęgę gospodarczą Europy? Coraz częściej też pojawiają się w prasie zachodniej reportaż i artykuły „odkrywające” NRD. Tu i ówdzie pojawiają się także głosy, że jeśli już używa się takich określeń jak „cud gospodarczy” to bardziej

pasowałyby one do NRD aniżeli do NRF.

Powojenny rozkwit gospodarczy NRD i wysoki standard życiowy jej obywateli zaczyna ją budzić zainteresowanie ludności krajów zachodnich. Tym większe, że osiągnięte zostały bez planu Marshalla i wyprzedaży fabryk Amerykanom, bez kapitalistów i obszarników, i z niezwykle szczupłej bazy wyjściowej.

Co ucziwi na Zachodzie przypominają, że obszar dzisiejszej NRD należał przed i w czasie drugiej wojny światowej do najsłabiej rozwiniętych gospodarczo części Niemiec. Główne ośrodki górnictwa, hutnictwa, przemysłu ciężkiego, maszynowego i chemicznego skupione były bowiem na zachodzie Niemiec. Na terenach dzisiejszej NRD liczniej reprezentowany był jedynie przemysł lekki, poligraficzny, elektryczny, mechaniczny, precyzyjny i optyczny, surowcowo zależny jednak od Zachodu.

Na domiar złego, cofając się pod naporem Armii Czerwonej oddziały niemieckie, nawet tu, we własnej ojczyźnie, stosowały często taktykę spalanej ziemi. Pod hasłem „nie zostawiać nic Sowietom” obrabowano w perzynę połowę zabudowy miast, 45 procent fabryk i 30 procent wsi; wybito było i trzodę chlewną; niszczonego transportu, łączności, tunele i mosty; zatopiono 2000 statków żeglugi śródlądowej. Na zachodzie Niemiec tak bestialskich zniszczeń nie notowano. Np. 80 procent skoncentrowanego tam olbrzymiego potencjału przemysłowego mogło natychmiast po wojnie podjąć produkcję.

NRD miała więc o wiele trudniejszy start do odnowy życia niż NRF. Przede wszystkim brakowało jej surowców i materiałów. Musiała zaczynać od początku: od budowy kopalń, hut, elektrowni i cementowni. Są to inwestycje wielce kapitałochłonne i rentujące dopiero w dłuższych okresach czasu. Toteż w pierwszych latach istnienia republiki poziom stopy życiowej ludności był niższy aniżeli w NRF, która aż kłula w oczy swym bogactwem. Mniej odporni przechodzili więc na tamtą stronę.

Nie pomagała też młodej republice robotniczo-chłopskiej niewyjaśniona sytuacja polityczna w Berlinie. Korzystając z otwartości (do 1961 roku) granicy i dużej różnicy cen, Niemcy zachodnie przez wiele lat wysysali z NRD fachowców, żywność oraz co ciekawsze wyroby przemysłowe. O rozmiarach tego rabunku

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

Poznań 1985

Nie tylko w życiu człowieka trafiają się wielkie i ważne chwile. Również miasta przeżywają przełomowe zdarzenia. Taki właśnie okres nadszedł obecnie dla Poznania. Po raz pierwszy w historii istnienia miasta ma ono otrzymać długofalowy, wieloletni, plan perspektywicznego rozwoju.

Przez prawie 25 lat władzy ludowej miasto nasze, stolica regionu wielkopolskiego, rozwijało się i rozbudowywało zgodnie z założeniami kolejnych planów gospodarczych. Planowa realizacja zadań dźwignęła do szczególnej rangi przemysł poznański, rozszerzyła bazę mieszkaniową, uzupełniła najpilniejsze potrzeby gospodarki komunalnej, oświaty, lecznictwa i szeregu innych dziedzin.

Teraz nie wystarczy już jednak działanie według planów wieloletnich i krótkoterminowych. Aby miasto przybrało właściwy kształt, aby rozwijało się harmonijnie, zgodnie z ogólnie obowiązującymi u nas tendencjami, a także po potrzebami jego mieszkańców — potrzebny jest właśnie plan perspektywiczny, daleko wybiegający w swych założeniach o potrzebę chwili. Taki plan opracowano i niebawem ma on być zatwierdzany przez reprezentantów społeczeństwa, zasiadających w Radzie Narodowej. Zanim to nastąpi zorganizowano dyskusję środowiskowe architektów, planistów, ekonomistów, pracowników nauki, prawników, a także w ramach spotkań działaczy Frontu Jedności Narodu w poszczególnych dziedzinach. Plan perspektywicznego rozwoju Poznania ma być też przedmiotem dyskusji jednego z najbliższych plenarnych posiedzeń Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Najwybitniejsi fachowcy ze stali w planie zadania obejmujące wszystkie dziedziny rozwoju gospodarczego, kulturalnego i społecznego Poznania do 1985 roku. Nie znaczy to jednak, że wszystko, co zostało ujęte w zamierzeniach na najbliższe 17 lat wyraża najpełniej i w sposób doskonały potrzeby miasta i jego mieszkańców. Zanim więc owe wieloletnie zadania zostaną ostatecznie przyjęte do realizacji, potrzebna jest dyskusja nad tworzeniem planu możliwie jak najszerszych rzesz po naniaków. Liczyć się musi w tej dyskusji głos robotników i profesorów wyższych uczelni, kobiet pracujących i gospodyń domowych, przedstawicieli świata techniki i rzemieślników, specjalistów od kanalizacji i fachowców od budowy domów. Słowem — każdy ma prawo i obowiązek dołożyć swój głos do dyskusji nad przyszłym kształtem naszego miasta.

Uznając pożyteczność szeroko pojętej dyskusji, do której odpowiednią atmosferę stwo-

drzwich. Bolesnie ryczały porzucone krowy, którym mleko rozpięło wymiona. Zdżirane psy łazły się w zbojce stada i napadły na bydlę zagryzając co słabsze albo pokaleczone szuki.

Po jezdni pustawej szosy poniewierały się szmaty, zgubione blaszane kubki, w rowach obok spalonych ciężarówek i rozprutych pociskami transporterów, leżały przewrócone bauerskie wozy bez kół. Ze słupów telegraficznych podkręślających perspektywę zwisały przerwane druty. Z ostrym, podobnym do katemu workiem przelatowały radzieckie patroli na motocyklach, z przyczepą weszły lufami diegtiarowów.

Przez pustkowia gnał Rudy a za nim ciężarówka. Kos poderwał ich noca, ruszyli o pierwszej szarówce i po trzech godzinach marszu minęli Słupsk. Grigorij rad, że znowu jadą, nie chciał zmiany więc Janek i Gustlik wychylieni do pasa, stali w otwartych włączach, gapili się na kraj zielony od lasów, pagórkowaty i piękny. Kos przypomniał sobie pomorskie pochody Krzywoustego, chciał Jeleniowi powiedzieć, ale odłożył na później, bo milczeć było dobrze.

Tomasz podesłał cywilną kurtkę leżał za wieżą na panczeru i drzemał. Na sobie miał nowy, świeżo wyfasowany mundur.

Sto metrów za czołgiem, żeby spalin nie wachać, jechał Wichura, a w kabinie obok niego niewesoła Lidka.

— Co się trujesz, albo to mało równych chłopaków na świecie? Choćby i ja — usiłował poglądzić ją po policzku.

Chwycił go za rękę, położyła ją z powrotem na kierownicy. Wichura zmarszczył czoło, ruszył nosem — wymyślił dowcip. Potem łagodnie wyprowadził wóz na lewą stronę szosy i gwałtownie skręcił w prawo.

— Sama na mnie leczisz — roześmiał się, usiłując pocałować dziewczynę, którą przytuliła do niego siła odrzodka.

— Przestań, głupi.

Chwile jechali spokojnie. Wichura się znowu zasępił, zaczął stukać palcami po kierownicy układając plan działania i wreszcie poszczekując klaksonem wyprzedził szolg. Ręką wystawioną za okno dał znak żeby się zatrzymali i sam, zwolnwszy, stanął na poboczu.

NASZA WIZJA MIASTA

Wielka akcja Prezydium Rady Narodowej Poznania i „Głosu Wielkopolskiego“

rzyl okres przygotowań do V Zjazdu partii i przebieg jego obrad, redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“ wystąpiła z inicjatywą ogłoszenia specjalnego konkursu na łamach gazety. Przychyliło się do tego wniosku PREZYDIUM RADY NARODOWEJ, zatwierdzając regulamin konkursu, przeznaczając ponadto wysoką sumę na nagrody dla uczestników autorów najcenniejszych opracowań.

Im szerszy będzie udział w konkursie naszych czytelników, tym większa istnieje

wa miasta na prawy brzeg Warty, gdzie wyrosły już pierwsze domy mieszkalne i inne obiekty przyszłej wielkiej dzielnicy — Rataje. Właśnie do 1985 roku będzie tam już mieszkać co czwarty obywatel naszego miasta, podczas gdy dzisiaj jest to wprawdzie dzielnica rozwiniętego przemysłu, jednak najsłabiej załudniona.

Ale sprawa rozwoju prawobrzeżnego Poznania to tylko jeden z wielu elementów rozrostu miasta i wzrostu jego znaczenia. Dyskusja, któ-

— czy przy przebudowie centrum, czy w dziedzinie modernizacji ciągów komunikacyjnych, czy w zakresie bazy dla szkolnictwa wyższego? Oto tylko niektóre pytania, na jakie organizatorzy niniejszego konkursu szukają będą odpowiedzi w pracach konkursowych.

Aby ułatwić czytelnikom udział w konkursie — prócz zasad regulaminu, które drukujemy przy niniejszym artykule — w ciągu najbliższych dni opublikujemy wprowadzając je w temat artykuły kierowników niektórych wydziałów Prezydium RN i dyrektorów zjednoczeń gospodarki miejskiej. W tych artykułach znajdą czytelnicy dane liczbowe i szereg innych elementów — nie tylko informacyjnych — dotyczących opracowywanego perspektywicznego planu rozwoju Poznania do 1985 roku.

Zadanie czytelników — uczestników konkursu, będzie polegało na próbie zestawienia tego, co sami uważają za najbardziej celowe do zrealizowania w najbliższej przyszłości. Stąd możliwość dość wszechstronnej wypowiedzi. Oto niektóre nasze sugestie:

▲ co uważasz za najistotniejsze w przyszłej przebudowie Poznania i dlaczego?

▲ jakie proponujesz konstruktywne rozwiązania — w jednej lub kilku dziedzinach?

▲ nie ograniczaj się do ocen proponowanego planu lub jego krytyki; może widzisz szansę lepszego rozwiązania postawionych zagadnień?

▲ ważne jest to, czy na Twojej ulicy pali się światło, czy jest wygodna jezdnia, lecz nie zapominaj o tym, że w naszym konkursie chodzi o sprawy generalne, przesądzające o kształcie, rozmiarach i funkcji miasta, także o jego funkcjonalności za kilkanaście lat!

Publikacje drukowane w ramach naszej akcji będziemy opatrywać wspólnym tytułem „POZNAŃ — 1985”. Liczymy przy tym nie tylko na prace zgodne z regulaminem konkursu, a które po zamknięciu akcji będą brane pod uwagę przy typowaniu nagród. Czekamy na liczne listy, na każdy głos dyktowany troską o przyszły kształt naszego miasta. Piszcie do nas we wszystkich interesujących Was sprawach!

REGULAMIN KONKURSU „POZNAŃ — 1985“

▲ Organizatorami konkursu są: Prezydium Rady Narodowej Poznania i redakcja „Głosu Wielkopolskiego“.

▲ Pełna nazwa konkursu brzmi — „Wizja Poznania w roku 1985 — postulaty i propozycje“.

▲ Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy pełnoletni mieszkańcy Poznania, a także osoby pracujące w Poznaniu, zamieszkające poza granicami miasta.

▲ Każdy uczestnik konkursu może przesłać opracowanie na dowolny temat, dotyczący perspektywicznego planu rozwoju Poznania lub na kilka tematów łącznie, jednak praca nie powinna przekraczać 10 stron maszynopisu (za stronę maszynopisu uważa się 18000 znaków pisarskich, czyli około 30 linijek pisma, z szerokim marginesem na formacie A-4). Pisać należy tylko po jednej stronie. Rękopisy nie będą rozpatrywane.

▲ Za najlepsze prace jury — w którego skład wejdą przedstawiciele Prezydium RN i redakcji „Głosu“ — przyzna nagrody o łącznej sumie 25 000 zł. Liczba nagród i ich wielkość zostanie ustalona w momencie rozstrzygnięcia konkursu. Jury może zastosować podział funduszu nagród, odpowiadający poziomowi nadesłanych prac.

▲ Jury rozpatrywać będzie tylko prace zaopatrzone czytelnym imieniem i nazwiskiem, adresem, zawodem i miejscem pracy autora. Należy także podać wiek.

▲ Prace na konkurs prosimy przysłać do 31 stycznia 1969 r. pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego“, Poznań — ul. Grunwaldzka 19, II ptr., pok. 71. Na kopercie należy umieścić dopisek: „Poznań-1985“ (decyduje data stempla pocztowego).

▲ Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 15 lutego 1969 r.

▲ Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo druku wybranych fragmentów cenniejszych prac na łamach „Głosu“ lub „Kroniki Miasta Poznania“ za wynagrodzeniem na zasadach prawa autorskiego.

szansa wprowadzenia do przyszłego planu perspektywicznego go szeregu istotnych, słusznych momentów celowych inwestycji i innych ustaleń. Chodzi więc o przedstawienie takich postulatów i propozycji, które w ciągu najbliższych 17 lat mają lub mogą mieć realne szanse realizacji, bądź których wykonanie może korzystnie zmienić oblicze naszego grodu.

W ciągu minionych lat, za czasów władzy ludowej, odnotował Poznań na swoim koncie liczne osiągnięcia, których rezultaty widoczne są na każdym kroku. Od pewnego czasu jesteśmy świadkami dalszych ważnych przemian. Jedną z nich, to przejście z rozbudo-

wą inicjujemy powinna udzielić odpowiedzi na wiele pytań, nurtujących tak władze miejskie, jak i wszystkich mieszkańców. Wiadomo na przykład, że wiele dziedzin wymagać będzie koncentracji sił i środków, tak jak do tej pory miało miejsce w zakresie poprawy zaopatrzenia miasta w wodę czy gaz. Czy tego rodzaju metody należy upowszechniać i rozwijać? Jeśli tak, to w jakich dziedzinach

50 lat temu

Zamach na Czerwoną Gwardię

Zagłębie Dąbrowskie było jedną w kraju dzielnicą, w której powołano do życia Czerwoną Gwardię, jako zbrojną formację Rady Delegatów Robotniczych. Pierwsze oddziały powstały w kopalniach Dąbrowy Górniczej, a za jej przykładem w Sosnowcu i w innych ośrodkach Zagłębia. Komisarzem sosnowieckiej Czerwonej Gwardii był początkowo Leon Purański, później zaś Zygmunt Marczak; w Dąbrowie Górniczej funkcję tę pełnił uczestnik rewolucji 1905 roku dwukrotny zesłaniec, członek Komitetu Zagłębia Dąbrowskiego SDKPiL, Józef Skalski. Z nim właśnie rozmawiamy o wydarzeniach, których był uczestnikiem przed 50 laty:

— Powstanie i rozbudowa Czerwonej Gwardii na terenie „Czerwonego Zagłębia“ spędzały sen z oczu burżuazji. Nie wolno bowiem zapominać, że jedynie w Zagłębiu Dąbrowskim istniała w tym czasie pewnego rodzaju dwuwładza: Rady Delegatów Robotniczych i lokalne władze państwowe.

Wzrost fali rewolucyjnej i siła klasy robotniczej poważnie niepokoiły burżuazję i podległe jej władze nowo powstałego państwa polskiego. Mnożyły się więc napady i prowokacje ze strony białej gwardii i wojska, które na naszym terenie podlegało komisarzowi rządu, Felicjanowi Sławoj-Składkowskiemu. Z każdym dniem sytuacja stawała się coraz ostrzejsza.

Pierwsze (nieudane zresztą) próby rozbicia i likwidacji Czerwonej Gwardii podjęto wkrótce po jej zorganizowaniu w Czeladzi. Ataki te, ponawiane przez cały listopad (m. in. w kopalni „Saturn“ poległo od kul 5 robotników), przybrały zwłaszcza na sile w grudniu. Na Piaskach zamordowany został czerwonogwardzista Wawrzyniec Łachwa, w Sielcu wojsko zaatakowało patrol gwardzistów, a na Ksawerze napadnięto noca na komisariat Czerwonej Gwardii. W Czeladzi w akcji przeciwko robotnikom brał osobiście udział

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ MARTEL

II tom Czerwonej pancerni i pancerzy

JANUSZ PRZYMANONSKI

— W porządku. Droga wolna.

Szybko schował papiery do tej samej torebki, w której trzymał pieniądze, zaciągnął sznurek, wpuścił ją za koszulę i wyjąwszy leżące z ust, odpowiedział uprzejmie:

— Ostańcie z Bogiem.

Siadł na rower i ruszył znowu, prowadząc na wodzach silnego, roboczego konia. Pedalował powoli, jedną ręką trzymając odwróconą wysoko kierownicę. Co chwila zerkał przez ramię na nowy nabytek, na mordę końską, kolyszącą się tuż za nim. Walał parsknął.

— Zdrow, gniady, zdrow — odpowiedział mu serdecznie gospodarz.

PULAPKA

Na początku kwietnia w ostatnim roku wojny puste były pomorskie drogi i wsie. Osłonięty brzeg posterunkami obserwacyjnymi, rzadkimi wezłami oporu i ruchomymi odwodami, wojcyskami poszły na zachód — za Kolobrzeg, pod Szczecin i nad Odrę. Polscy osadnicy ledwo zaczęli napływać, skupili się w odczuwanych w miastach ze względu na czas niespokojny. A Niemcy zaczęli surowe zarządzanie Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera, grożące śmiercią każdemu, kto ośmieliłby się pozostać na miejscu a nie odejść wraz z frontem.

Wiatr gwizdał na resztkach szyb wytuczonych pięściami wybuchów, gospodarował w izbach, wozili się na skrzypiących

Pamiątkowe zdjęcie grupy powstańców, wśród których widziemy nawet Murzyna Sam Sandi.
Zdjęcia: CAF



W dniach Powstania Wielkopolskiego

27 grudnia 1918 r. w śródmieściu Poznania padły pierwsze strzały. Gdy zakończyła się manifestacja wielotysięcznych tłumów, które po przyjeździe Ignacego Paderewskiego, dawały wyraz patriotycznym uczuciom a przed hotelem „Bazar” przemarszerowało 12 tysięcy polskich dzieci, lud Poznańa chwycił za broń. Stanął w obronie flag narodowych i piastowskich orłów. Bo właśnie pruscy hakatysci zaczęli przy pomocy Grenzschutzu i grenadierów zrywanie polskich sztabów. Zdobytoby budynek prezydium policji, a walki uliczne objęły całe miasto.

Powstanie w jednej chwili ogarnęło Wielkopolskę. Pomimo sprzeciwu konserwatywnych polityków poznańskich, którzy bali się walki zbrojnej ludu, będącego pod wpływem Wielkiego Października i rewolucji w Niemczech.

Bo też coraz silniejsza wśród mas ludowych stawała się wola odwetu na zaborcy. Magazynowano broń i amunicję, stworzono konspiracyjną sieć wojskową, omawiano przebieg walki. Dzięki temu już w ciągu pierwszych 2 tygodni powstańcy wielkopolscy toczyli zwycięskie boje na olbrzymim terenie. Był to obszar od Noteci na północy, po linie Odry na zachodzie i szlak kole-

Pekają okowy

krępujące nas od 123 lat! Na własnej ziemi wreszcie my, gospodarze tej ziemi, dochodzimy do głosu. Aby obronić ziemię polską od zakusów obcej zachłanności, na to potrzeba wielu krzepkich i silnych dłoni. Na krótki jeszcze czas pójść trzeba w służbę wojskową — nie za obcą sprawę, jeno za sprawę ukochanej, wyzwolającej się Ojczyzny!

**Nie zwlekać! Nie ocłagać się!
Nie mówić: „Ohędzie się bezemniem!”**

Wyżywienie i umundurowanie bezpłatne. Żołd wypłaca się podług norm ustanowionych przez Dowództwo Główne a ogłoszonych w gazetach i plakatach.

Do służby w wojsku polskim zapisuje Główne Biuro Werbunkowe w Bibliotece, Poznań, Rycerska ulica 4-6.

Kto chce pozostać za plecym?

Jedna z ulotek kolportowanych przez powstańców na terenie Wielkopolski.

jowy Rawicz — Ostrów na południu. Fronty powstania liczyły ponad 600 km. Szczególnie zaciekłe walki toczono o Kcynię, Szubin, Margonin, Chodzież, Łabiszyn i Rynarzewo, a na odcinku zachodnim o Zbąszyń, Międzybóże i Wolsztyn, który wyzwolono już 5 stycznia 1919 r. W miesiąc później ciężkie boje to-

czyły się na południu o opowanie Rawicza, Leszna i Kępna.

O powszechności udziału mieszkańców Poznania w powstaniu świadczy liczba jego uczestników. W lutym armia powstańcza składała się już z 72 tys. uzbrojonych żołnierzy. Ten masowy i patriotyczny charakter powstania zadecydował o jego zwycięskim przebiegu i utrzymaniu zdobytych terenów.

Tak więc Powstanie Wielkopolskie było powstaniem mas ludowych. Nieustępliwa postawa ludu wielkopolskiego i jego wola walki o polskość i niepodległość zdecydowały wtedy o trwałej przynależności Wielkopolski do Macierzy.

CAF



Dla frontu powstańczego pracowały na zapleczu patriotyczne organizacje kobiece. Na zdjęciu wytwórnia środków opatrunkowych dla wojska.

CO ZOBACZYMY

W świątecznym tygodniu (23-29 bm.) telewizyjnie znajdzie wiele interesujących pozycji. Np. w rocznicę Powstania Wielkopolskiego transmitowana będzie akademia oraz nadana zostanie kantata „Na chwałę białego orła”. Teatromom polecamy spektakle: „Wilki w nocy”, „Dożywocie”, „Pokuszenie”, „Dzieci Don Kichota”, „Godzinę pasowej róży”, „Kłamstwo Krystyny”, „Siedem grzechów głównych”, „Syn Robin Hooda” i inne.

PONIEDZIAŁEK: 16 — „Teleferie”; 17.15 — „Mój wiatr” — film radz.; 17.30 — „Śląsk przed świętami”; 18 — Kino Krótkich Filmów; 18.30 — „Eureka”; 19 — Kłopoty wielkopolskie; 20.05 — Teatr TV — „Wilki w nocy” T. Rittnera; 21.40 — Refleksje;

WTOREK: 9 — „Teleferie”; 9.55 — „Przygody Kopciuszka” — film wł.; 16 — „Teleferie”; 17 — „Dzieci don Kichota” — film radz.; 18.15 — „Po szóstej” — program młodz.; 19 — Rozmowy o zmierzchu; 20 — „Hej koleśka” — czyli „Nowa pastorałka”; 21 — „Godzina pasowej róży” — film polski; 22.35 — „Wieczór z Anną Moffo” — filmowy progr. rozr.

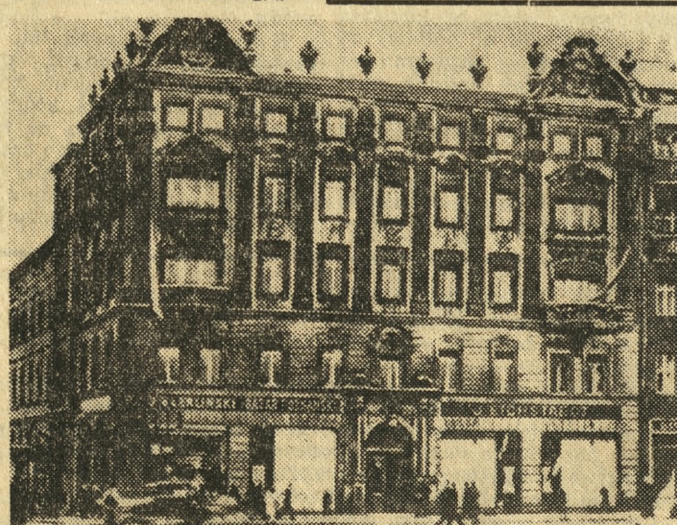
ŚRODA: 9.50 — „Tomcio Paluch” — film USA; 11.20 — PKF; 11.30 — Skowronki Poznańskie; 12 — Szopka bezkizka; 12.30 — Sylwetki X Muzy; 13 — „Mieczysława Cwiklińska”; 13 — Dla dzieci — „O baśtli, która poszła do nieba”; 14 — „Calineczka” — film radz.; 14.30 — „Warszawa woła Meksyk” — rep. filmowy; 15.50 — „Calemit Jane” — z cyklu „Bonanza”; 16.40 — Z cyklu „Portrety” — „Władysław Hasiór”; 17.30 — Recital Barbary Rylskiej; 18 — Światowid; 18.30 — „Korespondencja Chopina”; Estrada literacka; 20 — „Kłamstwo Krystyny” — pol. film archiwalny; 21.35 — „Małżeństwo doskonałe” — progr. rozr.; 22.50 — „Siedem grzechów głównych” — film ang.

CZWARTEK: 10.15 — „Syn Robin Hooda” — film USA; 11.35 — Kantata okolicznościowa z okazji 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego pt. „Na chwałę białego orła”; 12.45 — „Mały książę” według A. de Saint Exupery; 13.30 — Na śnieżnej drodze; 13.45 — „Architektura szopek” — progr. z cyklu „Piórkami i węglem”; 14.15 — „Zostanę maszynistą” — teleturniej; 15.20 — „Cyryk wóz”; 16.05 — Reportaż filmowy z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 16.25 — Teatr TV — „Dożywocie” Fredry; 17.30 — Spotkanie z pisarzem — „Ernest Bryll”; 18.10 — „Sopot-68” — film TV; 18.50 — Wielkopolska chwila wspomnień; 20.05 — „Hasto” — z cyklu „Staw-

ka większa niż życie”; 21.05 — „A jak to było opowiem” — progr. rozr.; 22.15 — „Gra Konstanty Kulka” — film TV;

PIĄTEK: 9 — „Teleferie”; 9.50 — „Hasto” — film TV; 15.55 — Transmisja akademii z okazji 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego; 17.35 — Magazyn „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Za kierownicą”; 18.25 — „Czekając na turystów”; 18.55 — „Definicje” — teleturniej; 20.35 — Teatr TV — „Polska” J. P. Gawlika;

SOBOTA: 9 — „Teleferie”; 9.50 — „Junga ze szkunera Kolumb” — film radz.; 15.40 — Panorama ubuska; 16 — „Teleferie”; 17.50 — „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”; 18.10 — „Mieszkańcy morza” — film wł. z cyklu „Encyklopedia morza”; 19 — Wieczorne rozmowy; 20.10 — „Przepraszam, że zraszam” — progr. rozr.; 20.40 — „Tele-echo”; 21.45 — „Tajemnica portretu” — film ang.; 23.05 — Wieczór z Fredem Astairem.



Gmach hotelu „Bazar” w Poznaniu, gdzie po patriotycznej manifestacji w dniu 27 grudnia 1918 r. padły pierwsze strzały Powstania Wielkopolskiego.

Z nowego zestawu PIW-owskich nowości przygotowałem mieszankę która przy lekturze pozwoli — jak sądzę — na wielkie przeżycia.

Zaczniemy od Paula Cezanne’a i jego „Listów”, zebranych, opracowanych i skomentowanych przez Johna Rewalda. Jakże ten człowiek, genialny malarz, prekursor nowych kierunków, nowego wejścia na sztukę i jej funkcje, umie bez reszty żyć, istnieć tym i w tym, co tworzy, albo raczej co pragnie stworzyć. Żywy w nim jest ciągły niedosyt artysty, ciągłe pragnienie, by pełniej, lepiej, inaczej... W listach, obok zwykłych przyziemnych spraw, ta sztuka coraz to znacząco o sobie, nagłym sformowaniem opinii, jakimś zachłynieniem, zauroczeniem, by potem znów był powrót do domowych bamboś, do cen u rzeźnika, do indyczenia i plotki. Pisał te listy i do Zoli — przyjaciela i po wiernika przez lata, i Vollarda, i tylu innych. Są i listy do syna.

I druga książka, która przy stepna będzie szerszej grupie odbiorców. Myślę o zebranych w jednym tomie wspomnieniach o Sergiuszu Jesieninie. Są to Anatola Marienhofa — „Romans z przyjaciółmi” i Ilii Sneidera „Spotkania z Jesieninem”. Oba teksty charakteryzują Jesienina jakoś bardzo serdecznie i prawdziwie. Szeroką, nieskoordynowaną poetą cka naturę uczuciowca, a zarazem na wskroś prawego człowieka, artystę. Przeżywamy dziś renesans Jesienina, pasjonuje się nim i przeżywa go młodzież radziecka, dlatego dobrze, że ukazały się te wspomnienia, malujące poetę do prostu, po ludzku, w słabo-

Mieszanka PIW-u

ciach ale i w twórczych uniesieniach.

Skoro tkwimy przy sztuce, zapoznajmy się z książką zbliżoną w pewnym sensie do wie romancee — Michała Bulhakowa — „Życie pana Moliera”. Bulhakow, zmarły w 1940 r. na leżał do najznakomitszych teatrologów radzieckich, szczególnie zaś jego umiłowanemu cieszyła się twórczość tapicera Jego Królewskiej Mości — Jeana Baptisty Moliera. Z tych

kończy autorka szkicowanie dzieł Kaja Gozdawy i Joan Gozdawiny. Trwa natomiast wędrowka ich córki, Salomei. Lata akcji utworu 1914-1918 kończą, zaczynają zarazem nowy rozdział ludzkiego i polskiego losu. Sądzicie, że jeszcze będziemy czytać o nowych losach Salomei.

W serii poetyckiej, tzw. „cehofanowej” ukazały się aż trzy nowe tomy. Pierwszym są „Po-ezje wybrane” Gaillaume Apollinaire’a, syna Włoszki i oficera polskiego Kostrowickiego. W listopadzie br. minęła właśnie 50 rocznica śmierci wybitnego poety, który tyle twórczego fermentu wprowadził we współczesną poezję.

Legendarne nieledwie postać Nazima Hikmeta przybliżona zostaje czytelnikowi polskiemu przez „Wiersze”, wybrane, przełożone i poprzedzone wstępem przez Malgorzatę Łabęcką-Koecherową. Pradziadkiem Hikmeta był Konstanty Borzęcki, generał polski w służbie tureckiej. Życie samego poety było burzliwe, przeszedł ciężkie więzienia, musiał uciekać z rodzinnego kraju. Świetne są poetyckie listy do żony i przyjaciół, wiele wyrazu mają wiersze więzienne interesujące są impresje z licznych podróży.

I wreszcie, w wyborze Krystyny Milewskiej, z przedmową Jana Spiewaka, „Wybór wierszy” Stanisława Jerzego Leca, miłośnika twórcy lirycznej poety od tych z tomu „Barwy” z r. 1933 po „Poema gotowe do skoku” — 1964.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z KSIĄŻKA NA TV

zainteresowań wynika właśnie ta książka. Powstaje przed nami postać wędrownego komedianta, odzignywanego od czi i wiary, a zarazem kochanego serdecznie i przez małuczkich i możnych, hulaki i mśliciele, przyjaciela La Fontaine’a i wroga wielu miennych pisarzyków swojej epoki.

Wnawienie ałożneco cvklu Ewy Szelburn-Zarembiny „Rzeka kłamstwa” (Tom: „Wędrowka Joanny”, „Ludzie z wosku”, „Miasteczko Aniołów”, „Iskry na wiatr”), cyklu, gdzie dramat osobisty człowieka społecny zostaje z dramatem ota czajaceno nas świata, gdzie w wielkiej parabolii ukazany zostaje los każdego następującego po sobie młodych pokoleń — ukoronowane zostały i dnoznym wzięciem z druku kolejnie, pinteł części pt. „Gaudeamus”. Tym utworem

Pięte miejsce w Europie

Dokończenie ze str. 3

niech świadczy fakt, że nawet zainteresowani w ukryciu prawdy ekonomiści zachodni niemieczy obliczają straty, jakie poniosła z tego tytułu gospodarka NRD na 100 miliardów marek! Gdyby nasi zachodni sąsiedzi dysponowali tą kwotą i zainwestowali ją w szybko rentujące gałęzie przemysłu, na pewno mogliby mieć dziś jeszcze wyższy standard życiowy.

O wielkości zrabowanego majątku niech świadczy choćby takie porównanie. Przy istniejącym w NRD układzie płac i cen 100 miliardów marek oznacza: albo 5-letni fundusz płac dla 2,7 milionowej armii robotników przemysłowych, albo ubranie od stóp do głów całej 17 milionowej ludności repu-

bliki oraz wyposażenie każdej rodziny w samochód, telewizor, lodówkę, pralkę, aparat fotograficzny i na dokładkę — jeszcze w rower!

Można więc sobie wyobrazić wściekłość zachodni-niemieckich „cudotwórców”, gdy władze republiki przecięły ten

rabunek, chroniąc swe granice państwowe murem. Nie wiem też czy należy traktować jako zwykły zbieg okoliczności fakt, że wkrótce potem w NRF rozpoczął się zmierzch mitycznego cudu gospodarczego, a NRD wysorowała się w rozwoju przemysłowym na 5 miejsc w Europie.

PIOTR CHOJNACKI

Zamach na Czerwoną Gwardię

Dokończenie ze str. 3

miejscowy komendant wojskowy, który groził „strzelaniem w leń”.

W dniach grudniowego strajku powszechnego Zagłębie Dąbrowskie było dosłownie zalane wojskiem. Dowodzone przez b. oficerów carskich i kaiserowskich, zostało ściągnięte z głębi kraju, gdyż miejscowa piechota uważana była za zbyt zrewolucjonizowaną. Oddziały wojskowe pospiesznie obsadziły kopalnie i z zimnym okrucieństwem szerzyły terror wśród ludności. Jedną z ofiar rozbewstwień żołnierzy stał się członek KW RDR Okręgu Sosnowieckiego, Władysław Dyląg, którego w biały dzień zastrzelono na ulicy tylko za to, że nie chciał zdjąć i podeptać czerwonej kokardki, którą nosił jako czerwonoogwardzista.

Przypominam sobie, że kiedy nasza delegacja udała się do Sławoj-Składkowskiego z protestem — ten oświadczył wręcz, że wojsko działa zgodnie z prawem, że nie wycofa go z kopalń, i że Czerwona Gwardia musi być w najbliższych dniach rozbijona — mówi Józef Skalski.

Przygotowywany od dłuższego czasu zamach na Czerwoną Gwardię dokonał się 21 grudnia 1918 r. Według relacji „Wiadomości RDR Okr. Sosnowieckiego” i pisma „Sztandar Socjalizmu” przebiegał on następująco:

„Okolo południa gmach RDR został otoczony przez wojsko. Wkrótce potem oficer wojsk zakomunikował naszemu komendantowi, że udziela nam terminu do godz. 9.15 (wieczorem), po czym rozpoczną się działania wojskowe. Okolo godz. 6 dostaliśmy od naszych wart wiadomość, że istnieje możliwość przedostania się przez kordon wojskowy. Wobec czego rozpoczęliśmy ekspedycję całej broni oraz amunicji... Jeszcze przed upływem czasu postawionego ultimatum o wydaniu broni... ze strony żołdactwa padły pierwsze strzały. Nasi towarzysze w ten sposób zmuszeni zostali do odpowiedzi i dali parę strzałów w stronę karabinów maszynowych, ustawionych w oknach przeciwnych domów. Zaplanowała obustronna strzelanina.

Wobec przeważającej siły żołdactwa nasi towarzysze, znajdujący się wewnątrz komisariatu, uznali opór za niecelowy. W tym czasie oświadczone nam, że gmach Rady zostanie przy nas, a jedynie broń zostanie odebrana. Wobec tego po wycofaniu całej broni i amunicji... (obroncy) tylnymi drzwiami opuścili obłożony dom. Gdy żołdactwo wtargnęło do środka — broni nie znalazło.

Mniej więcej powtórzyło się to samo w komisariacie IV. Z tą różnicą, że znalazłino tam trochę broni”.

Ulegając przemocy Czerwona Gwardia przestała istnieć jako jawna siła zbrojna. Było to jednak tylko częściowe zwycięstwo kontrrewolucji. Robotnicy bowiem mieli nadal ukrytą broń, nadal też — chociaż nielegalnie — istniała Czerwona Gwardia. Świadczy o tym chociażby fakt, że powstała w styczniu 1919 r. jednolita Rada Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego (na miejsce dotychczasowych dwóch: Dąbrowskiej i Sosnowieckiej) posiadała specjalną sekcję uzbrojenia robotniczego, a obydwa komisarze Czerwonej Gwardii — Marczak i Skalski — weszli w skład Rady.

Sytuacja taka trwała aż do połowy lutego, kiedy to w wyniku nowych akcji represyjnych ze strony wojska zostali aresztowani: Józef Skalski; Zygmunt Marczak. Fala kontrrewolucji w Polsce wzmagala się...

TADEUSZ MARTEL

Plenum GKKFiT

W piątek odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie GKKFiT. Na wstępie obrad przewodniczący GKKFiT — Włodzisław Reczek w obszernym referacie dokonał analizy działalności komitetu w 1968 r. oraz przedstawił zadania na rok przyszły.

Po wystąpieniu przewodniczącego GKKFiT wywiązała się dyskusja, w której wyrażano poparcie dla przedstawionego w referacie programu działalności, zapewnającego dalszy rozwój kultury fizycznej i turystyki w naszym kraju.

Najwięcej miejsca w dyskusji poświęcono zagadnieniom związanym z koniecznością lepszej niż dotychczas pracy ideowo-wychowawczej oraz podniesienia na wyższy poziom wychowania fizycznego w szkolnictwie.

Wielu mówców poświęciło swoje wystąpienia także sprawom turystyki.

Pozytywnie oceniono inicjatywę współpracy GKKFiT z Ministerstwem Kultury i Sztuki w ramach akcji „Turkus”. Akcja ta przewiduje organizowanie imprez sportowych i turystycznych w połączeniu z programem kulturalnym.

Na zakończenie obrad Plenum podjęło uchwałę, w której przyjęło jako wytyczne działania w roku przyszłym referat przewodniczącego GKKFiT, zatwierdziło projekt budżetu i planu inwestycyjnego komitetu na rok 1969 oraz założeń inwestycyjnych na rok 1970, a także plan szkolenia i imprez centralnych w nadchodzącym roku. (ot)

Porażka naszych piłkarzy

Piłkarska kadra narodowa Polski, która przebywała w Ameryce Południowej spotkała się w Limie z zespołem złożonym z piłkarzy klubów Uniwersitarie i „Alianza”. Mecz zakończył się porażką Polaków 0:1 (0:0).

Rozkład zajęć hokeistów na trawie

Rok 1969 — Polski Związek Hokeja na Trawie rozpocznie halowymi mistrzostwami Polski. Już w pierwszej połowie stycznia laszkarze rozegrają mistrzostwa w swych okręgach. Finały odbędą się w Gnieźnie i Siemianowicach, oba w dniach 15-16, a finały 22-23 w Poznaniu.

Zaprojektowane są również turnieje wielokrotnie w poszczególnych okręgach, a w dniach 30 kwietnia i 1 maja — VIII Turniej Polskiego Radia w Poznaniu, przy puszczeniu w konkurencji międzynarodowej.

Mistrzostwa I ligi zainaugurowane zostaną 3 i 4 kwietnia w siedmiu klubach a zakończą się 26 października.

W związku z przygotowaniem do spotkań międzynarodowych przewidzianych jest kilka grupowań dla kadry seniorów i młodzieży zespołów.

W planach międzypaństwowych spotkań są m. in. mecze ze Związkiem Radzieckim. Pierwsze mecze z reprezentacją ZSRR w kategorii seniorów odbędą się w Poznaniu w dniach 13-17 czerwca, a mecze rewanżowe w Kraju Rad w lipcu. Z dalszych spotkań ma-

Przed rajdem Monte Carlo

Poznański punkt kontroli czasu będzie przy ul. Chwiałkowskiego

A. Smorawiński z AW wybiera się na objazd trasy

Przebiegający co roku przez Poznań samochodowy rajd Monte Carlo cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. W naszym mieście mieliśmy okazję oglądać już triumfatorów tej wielkiej imprezy. Poznań jest również miejscem spotkania automobilistów wyruszających z różnych punktów startowych a zderzających do tej samej mety.

Już za niespełna miesiąc, 17 stycznia znowu wystartują najlepsi europejscy kierowcy do zimowego maratonu samochodowego. Zabraknie wśród nich niektórych zawodników uczestniczących w gigantycznym rajdzie Londyn — Sydney. W tej liczbie również Sobiesław Zasady. Polskie reprezentować będą w rajdzie Monte Carlo 3 załogi.

Do przyjeżdżających rajdowców na poznański punkt kontroli czasu bardzo intensywnie przygotowuje się Automobilklub Wielkopolski. Tym razem organizatorzy wpadli na bardzo oryginalny pomysł, który powinien położyć kres dotychczasowemu bałaganowi panującemu na PKC. Otóż punkt kontroli czasu zlokalizowano na Chwiałkowskiego przed Miejskim Ośrod-

Teoria wyniku sportowego

Czwarte z kolei seminarium poświęcone teorii wyniku sportowego odbędzie się dzisiaj w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego. Początek, o godz. 9, w klubie pracowników nauki WSWF przy ul. Grunwaldzkiej 55. Tematyka dzisiejszego seminarium jest dość szeroko prowadzonych badań w poznańskiej WSWF, zmierzających do jak największego powiązania teorii z praktyką, a także podjęcia przez pracowników naukowych kompleksowego badania pewnych zagadnień.

Podczas seminarium rozpatrywane będą m. in. takie zagadnienia jak: typologia sprawności fizycznej w świetle aktualnego stanu badań w poznańskiej WSWF, sprawność specjalna, związki jej elementów i typologia zespołu sportowego, typologia wyników sportowych, grupowanie typologiczne różnych elementów sprawności fizycznej oraz doniesienia róż- ne. (d)

kiem Sportowym. Zawodnicy jadący z Warszawy przybywać będą na Chwiałkowskiego przez Most Marchlewskiego ul. Bema i Bilnicki a kierowcy z Oslo, mający zgłosić się w Poznaniu tuż po zakończeniu warszawskich, pojedą Dąbrowskiego, Stalingradzką, Marchlewskiego do Bema i dalej tą samą trasą. Samochody ustawione będą za plotem, na terenie pływalni i tym samym zostaną lepiej zabezpieczone przed zbyt natrętnymi entuzjastami automobilizmu. W dalszą drogę wyruszą kierowcy Dolną Wildą, Marchlewskiem go przez Most Dworcowy, Głogowską i dalej do Pragi przez Wrocław, Kudowę. W Poznaniu należy spodziewać się kierowców w sobotę 18 stycznia około godz. 20 a objazd przewidziany jest na godz. 21.30.

Z Warszawy wystartuje 15 załóg, a trasa do Poznania prowadzi przez Lublin, Białystok, Olsztyn, Gdańsk, Bydgoszcz. Na naszym PKC wozy będą już miały za sobą 1200 km z 3278 km licząc całą trasę.

W rajdzie uczestniczyć będą trzy polskie załogi: Weiner — Karel na BMW 2002 TI (z Katowic), Dalka — Olszowski na BMW 1600 TI (z Warszawy) i Smorawiński (Poznań) — Nowicki (Kraków) na BMW 1600 TI. Tak więc w kolejnym rajdzie Poznań będzie miał swego reprezentanta.

Wczoraj przeprowadziliśmy rozmowę z Adamem Smorawińskim z AW, który wybiera się na objazd trasy rajdu.

— Czy przejedziecie całą trasę? — Raczej nie. Staramy się najkrótszą drogą dotrzeć do najtrudniejszych odcinków w Alpach, a bardzo dokładnie poznać petle dla gości 1420 km, która decydować będzie o wyłonieniu 60 najlepszych kierowców rajdu.

Kiedy wybieracie się na trasę? — Powinnyśmy już trenować, ale czekamy na Weimera, który wróci do kraju w sobotę, 21 bm z objazdu trasy i przywiezie uwagi o jej stanie. 27 bm. Dalka i ja wybieramy się na rekonesans, który zakończy się 12 stycznia już po odwiedzeniu fabryki i przygotowaniu wozu do rajdu.

— Jaki nastrój jest w naszych załogach? — Bojowy.

Zyczymy zatem szerokiej drogi i czekamy na wiadomości, którymi na pewno podzielicie się po powrocie z objazdu trasy. (Bod)

dalekopisem

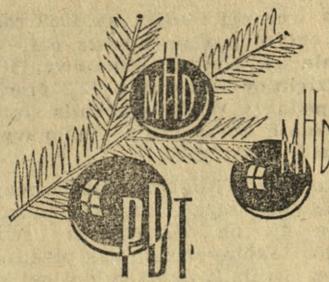
I LIGA KOSZYKÓWKI

Wisła — Korona 92:49 (42:28) EKS — Sparta (N. Huta) 62:63 (35:31)

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ

20 bm. rozpoczął się w Krakowie międzynarodowy turniej siatkówki kobiet o „srebrną siatkę”. Biorą w niej udział — czołowy zespół NRD — Traktor (Schwerin), 2 zespoły walczyli ligi — Start (Łódź) i Wisła (Kraków) oraz drugoligowy zespół AZS (Kraków). W pierwszym meczu siatkarki Wisły pokonały AZS 3:0. (t)

ZŁOTA NIEDZIELA



POZNAŃSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH

MHD

ZAWIADAMIA, że

dla umożliwienia nabycia szerokiego wachlarza upominków świątecznych

dnia 22 grudnia 1968 r. PDT

W GODZ. OD 10 DO 18

CZYNNIE BĘDĄ WSZYSTKIE SKLEPY MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO I Powszechny dom towarowy

Duży wybór towarów zapewni możliwość nabycia przyjemnych upominków.

Życzymy pomyślnych zakupów

K9967

„POZNAŃSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE” ZAPRASZAJĄ

NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ TRADYCYJNYCH POTRAW I PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO

w dniach 22 i 23 grudnia br. do zakładów:

Klubowa — Armii Czerwonej 34 Botaniczna — pl. Waryńskiego bl. 20
Arkadia — plac Wolności 11 Soplica — Głogowska 115a/117
Słoneczna — Świt 34/35 Pod Koroną — Zamkowa 5/6
Lechicka — Dzierżyńskiego 99/101 Piastun — Kraszewskiego 13

Przyjmujemy zamówienia na potrawy z ryb, drobiu, garnuszków, pieczywa świąteczne, torty, babki i inne wyroby — do 22 bm.

ŻYWE KARPİE!



OFERUJĄ SKLEPY

CENTRALI RYBNEJ czynne w niedzielę 22 bm. od godziny 10 do 21.

K9779



TYŁKO »KOZIOŁKI« SPEŁNIA TWOJE MARZENIA.

K9979



UWAGA RODZICE! UWAGA RADY ZAKŁADOWE! Moc słodkich niespodzianek

dla Naszych Milusińskich przygotowały

SKLEPY CUKIERNICZE MHD - POŁUDNIE:

sklep 103 — ul. Głogowska 41 sklep 172 — ul. Gw. Ludowej 38
sklep 113 — pl. Wolności 4 sklep 179 — ul. Ściegiennego 51
sklep 116 — ul. Głogowska 93 sklep 184 — ul. Dąbrowskiego 5
sklep 126 — ul. Głogowska 84
sklep 131 — ul. Dzierżyńskiego 117
sklep 151 — ul. Dzierżyńskiego 173

Życzymy pomyślnych zakupów!

K9933



s. t. p. MARIA ANTKOWSKA

zaszła w Bogu, dnia 19 grudnia 1968 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżone

CÓRKA I RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 4.

Dnia 19 grudnia 1968 r. zmarł nagle, w wieku lat 44, nasz najdroższy, mąż i ojciec

BRONISŁAW RATAJCZAK

dyrektor MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi i były długoletni dyrektor W. P. Arged w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21. XII. 1968 r. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym — Junikowo.

W głębokim smutku pograżona

ZONA Z SYNEM

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 187.

39177g

† Dnia 19 grudnia 1968 r. zmarła nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 78

BRONISŁAWA KARCZEWSKA

z domu RADLIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 8.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o którym zawiadamia

RODZINA

39143g

† W dniu 18 grudnia 1968 r. zmarł nagle śmiercią tragiczną, nasz najdroższy, mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 42, śp.

BERNARD TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczonej.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań — Świerczewo, ul. Grzeszkiewicza 5.

39176g

Dnia 17 grudnia 1968 r. zmarła nasza długoletnia pracownica — emerytka

WŁADYSŁAWA OSUCH

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłej

składają:

ZARZĄD — RADA SPÓŁDZIELNI

RADA ZAKŁADOWA

POP oraz WSPÓŁPRACOWNICY

Spółdzielni Pracy Wyrobów Metalowych i Modelarskich Poznań, ul. Michała 40/46

K13021

† Dnia 17 grudnia 1968 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 77, śp.

STANISŁAWA MIKOŁAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 15 w Dolsku.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Dolsk, Poznań, Nowa Sól, Pecna.

39110g

JAN RAU

inżynier architekt długoletni członek Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Swoją pracą zawodową wniósł poważny wkład w dziedzinę budownictwa wiejskiego.

Rodzicom Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składa

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

39132g

Dnia 18 grudnia 1968 r. zmarł po ciężkiej chorobie, nasz długoletni i ceniony pracownik

inż arch. JAN RAU

W Zmarłym straciliśmy oddanego i sumiennego pracownika, dobrego i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 grudnia 1968 r. o godzinie 9.45 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

WSPÓŁPRACOWNICY

Wojewódzkiego Biura Projektów

Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu.

39147g

Dnia 17. XII. 1968 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STEFAN GODEK

W Zmarłym straciliśmy ofiarnego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. XII. 1968 r. o godzinie 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Rodzinie Zmarłego

składamy z drogą

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

PRACOWNICY

Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej

w Poznaniu.

K10076

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelną). Telefony 611-21 (cały zespół redakcyjny) 611-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelną 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 649-85; dział: łączności z czytelnikami — informacja 657-18; dział: miński 659-39; redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowości redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-5

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nigdy nie wiadomo” (przedst. zamknięte); NOWY — g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Tannhauser”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 17 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Dżingis Chan” (ang. 16 l.); g. 17.30, 20 „Zazie w metro” (franc. 16 l.); g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Wypadek” (ang. 18 l.); BAL TYK — g. 10, 13, 15, 19 „Lalka” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 „Nieznajomy” (włoski 14 l.); g. 20.15 „Pieśń i ból” (jap. 18 l.); g. 22.15 „Bezka prochu” (jap. 16 l.); GONG — g. 10, 12 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.); g. 15.30, 18.30 „Panie i panowie” (włoski 18 l.); GRUNWALD — g. 17 „200 mil do domu” (USA 9 l.); g. 19.30 „Samy swoi” (pol. 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30 „Mocne uderzenie” (pol. 14 l.); g. 18, 20.15 „Małżeństwo z rozsądku” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Lam part” (włoski 14 l.); MALTA — g. 16 „Dzieci kapitana Granta” (ang. 11 l.); g. 18, 20 „Prywatna burza” (czeski 16 l.); MINATURKA — g. 15, 17.30, 20 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Koniec barona Ungerna” (mong. 11 l.); OSTEDLE — g. 16, 18, 20 „Hasło Korn” (pol. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Złoty złotych” (franc. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Przygoda na wagarach” (NRF 7 l.); g. 17, 19.30 „Pożegnanie z filmem” „Proces Oscara Wilde’a” (ang. 16 l.); RIALTO — g. 13, 16, 19 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Piękna Angelika” (franc. 16 l.); g. 15 „Czarodziejski kwiat” (radz. 9 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Synowie Kati Elder” (USA 16 l.); TECZA — g. 17, 19 „Samy swoi” (pol. 14 l.); g. 17.30, 20 „Uwiedziona i porzucona” (włosko-franc. 18 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 19 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Porwanie dziewczyn” (rum. 16 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne. WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Angelika i król” (franc. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Palestyna”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 Uroczysty koncert symfoniczny dla uczczenia 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Dyrygent — Zdzisław Szostak, soliści: L. Skabianka (sopran), A. Kawęcka (sopran), J. Artysz (baryton), polonaise chóry: Chór Męski „Arion” i Poznański Chór Chłopięcy.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 43) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9—15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — do 27 bm. nieczynne.
Rolnicza (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gólcach — g. 10—18.
Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM (Ratajczaka 33/40) — „Dzieje oręża polskiego” — g. 8—20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10—18.
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczyony Odrodzenia” — nieczynne.
Salon ARPO (St. Rynek — Arsen) — Malarstwo Ireny Zmarzlińskiej-Zdzisławskiej — g. 10—18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9—15.
PTF (Paderewskiego 7) — „VIII Ogólnopolska Wystawa Fotografii Przyrodniczej” — g. 10—19.
BWA (Arsenal — St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10—18 (do 10.1.1969).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918—1919 w Poznaniu” w fotografii M. Kucharskiego oraz wystawa Z. Warczyńskiego „Malarstwo najwne” — g. 10—20 (do 4.1.1969).
Klub Handlowca „MERKURY” (Pl. Wolności 8) — Malarstwo R. Skupina — g. 14—18 (do 31 bm.).

DYZURY

Szpital Miejski im. Raszei — chiurgia, interna (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51).
Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-41.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66: dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 podstacje; ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całonocna; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103 tel. 588-68).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania zawiadamia, że w związku z zakończeniem remontu przenosi się z dniem 1. I. 1969 r. Ambulatorium Internistyczne oraz Pediatryczne z Izby Przyjęć Szpitala im. J. Strusia (ul. Walki Młodych 7) na ul. Chelmońskiego 20. Ambulatorium czynne całonocnie. Ambulatorium Stomatologiczne zostaje przeniesione z dniem 1. I.

Najwięcej pieniędzy na oświatę

Witda ma już budżet na 1969 rok

Na Wildzie zatwierdzono wczoraj budżet na 1969 rok. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest on wyższy o 4,8 proc. i ma wynieść ponad 121 mln zł. Godny odnotowania jest fakt, że dochody własne dzielnicy wzrosną o 12,2 proc. Samodzielność finansowa gospodarzy Wildy umocniła się o tyle, że zmniejsza się konieczność korzystania z sum wyrównawczych z budżetu miasta.

Jeżeli chodzi o dochody, to najpoważniejszą pozycję stanowią wpływy z Wydziału Finansowego. Planuje się wzrost dochodów z gospodarki społecznej i nieuspołecznionej. Jak wynika z porównań budżet na rok 1969 jest znacznie realniejszy w założeniach od budżetów ustalonych dla dzielnic w przyszłych latach.

Wśród wydatków gospodarki komunalnej na kapitalne remonty budynków przeznaczają kwotę ponad 13 mln zł. W remontach kapitalnych przewidywane są odgrzybianie mieszkań, remont klatek schodowych, pokrycie dachów, wymiana okien, drzwi itp. Liczba punktów świetlnych wzrosnie o 36, głównie na Świerczewie.

Największą kwotę nowego budżetu obejmują tzw. urzędy socjalno-kulturalne. Pod tą nazwą kryje się oświata i kultura, zdrowie i opieka społeczna oraz kultura fizyczna i turystyka.

Najwięcej pieniędzy, jak zwykle, zarezerwowano dla Wydziału Oświaty i Kultury, bo aż ponad 48 mln zł, o 400 tys. zł więcej, lecz ciągle jeszcze mało w porównaniu z potrzebami. Dla 2 szkół specjalnych zapewniono kredyty na uzupełnienie pomocy nauko-

wych i dalszą modernizację po mieszczeń. Zwiększono kredyty na działalność świetlic szkolnych i ognisk przedszkolnych. Z akcji kolonijnej korzyść będzie w przyszłym roku prawie 2050 dzieci. Zakres wydatków w Wydziale Oświaty i Kultury jest ogromny. Należy pamiętać, że obejmuje on również działalność oświatową taką jak: uniwersytety powszechne, kursy języków itp. Stare szkoły wymagają remontów pochłaniających duże sumy. Konieczne są one aż w 5 szkołach. Na zakup pomocy nauczycielskiej przydałyby się też jeszcze dodatkowe pieniądze. Podobnie jak należałoby o nich pomyśleć w budżetach kultury oraz kultury fizycznej i turystyki. Mimo istotnych potrzeb i corocznych dofinansowań budżety tych dwóch jednostek pozostają niezmiennie w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Zdrowie i opieka społeczna otrzymają budżet na poziomie bieżącego roku. Zabezpieczy on m. in. działalność i utrzymanie przychodni obwodowej, rejonowych, przyzakładowych, żłobka dzielnicy i 2 żłobków HCP. Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej zgłosiła wnioski do budżetu o zwiększenie kredytów na udzielanie zapomóg i zasiłków oraz na przeprowadzenie remontów kapitałnych.

Po szczegółowych analizach poprawki do budżetu zgłosiły też komisje Oświaty i Kultury oraz Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. (g)

echa naszych publikacji

POCZTA UWZGLĘDNI

W połowie listopada wydrukowaliśmy list jednej z czytelniczek pt. „W interesie współlokatorów”. Czytelniczka proponowała, by rodzinom zamieszkującym wspólnie jedno mieszkanie przydzielić oddzielne skrytki w domowych skrynkach do listów, co pozwoli uniknąć przechwytywania lub wręcz niszczenia korespondencji przez złodziei współlokatorów. Dyrekcja Poczty i Telekomunikacji odpowiedziała nam, że jeśli tylko istnieją takie możliwości, to przydzieli się osobne skrytki w zbiorowych skrynkach, choć nie uwzględniła takiej możliwości zarządzenie Ministra Łączności. Niestety kłopoty z otrzymywaniem zespołów skrynek uniemożliwiają stosowanie takiej praktyki we wszystkich koniecznych przypadkach. Po prostu — produkcja skrynek domowych odbiega znacznie od ilości, na jakie Poczta zgłasza zapotrzebowanie.

zartem, pół serio”; 19.20 Sylwetki polityczne; 19.30 „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.10 „Tańczymy bez wodziarej” gra Ork. Joe Loss’a; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa p/d Z. Mahlika i solista: B. Hardy — fortepian i organy Hammond; 23.15 Parada ork. tan. 0.10 Konc. życzeń; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Rodzina się woli” aud. dokument.; 9 „Muzyka dla wszystkich”; 9.35 „List ze Śląska”; 10 Utwory na ork. smyczkową; 10.25 Olsztyńskie rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 Konc. Chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Madrósie głupca albo śmierć i apoteoza J. J. Roussea” fragm. pow.; 13.45 Muz. operowa; 14.30 Mały relaks — humoreśki; „Sezon w Zakopanem”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Od melodii do melodii”; 15.20 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15.45 Cykl: „O ludowa Polska” audycja 5; 17.10 Gra Zesp. Instrument. Elektrycznych Radia Moskiewskiego; 17.20 Komentarz J. Matuszyńskiego; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Gra Zesp. B. Hardego; 18.30 Public. miedzyznar.; 18.45 Język francuski; 19.07 „Niech wiecie każdy śpiewa”; 19.20 Śpiewy staropolskie; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Pogodne mel. rozrywkowe; 20.20 „Wódz Słońca” odc. 12 opow.; 20.30 Konc. melodii i piosenek; 21.31 Recital tygodnia — wyk. W. Landowska — klawesyn; 22 Mel. w różnych rytmach; 22.20 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 23.20 Konc. muz. popularnej; 6.10 Konc. życzeń; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Podwójne niebezpieczeństwo” odc. 9 pow.; 17.40 Cała sala bawi brawo... 18 Ekspres przez świat; 18.55 Mówi oficer śledczy; 19.20 Klub Grającego Krążka; 19 Czytamy pamiętniki — J. Zaruba;

W pamiętną rocznicę koncerty dla młodzieży

Z okazji 50-rocznicy Powstania Wielkopolskiego odbyły się ostatnio dwa koncerty dla młodzieży szkolnej. Jeden z nich urządziła Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. K. Kurpińskiego, drugi — Społeczne Ognisko Artystyczne przy Poznańskim Towarzystwie Muzycznym im. H. Wieniawskiego. Oba koncerty odbyły się w sali Pałacu Kultury.

W PSM uczniowie przygotowali — pod kierunkiem prof. L. Kwaśnika i prof. S. Szeli-gowskiej — bardzo ładny montaż słowno-muzyczny pt. „Pory roku” Z. Noskowskiego do słów M. Konopnickiej.

Obok bogatego programu słowno-muzycznego, na obu koncertach wystąpili b. uczeniicy Powstania: Witalis Doroża i red. T. Paczkowski z „Głosu Wielkopolskiego”. (c)

Nowe pawilony PSS

Podobnie jak w innych latach, Poznańska Spółdzielnia Spożywców w tym roku przeznaczyła znaczne kwoty na inwestycje. Dzięki temu miasto uzyskało już 5 nowoczesnych pawilonów handlowych. Dwa dalsze oddane będą do użytku w tych dniach przy ul. Świerczewskiego, w pobliżu ulic Swoboda i Szamotulska. (b)

Rośnie kolejarski bank krwi

Kolejarze węzła poznańskiego z powodzeniem realizują swój roczny plan w zakresie honorowego krwiodawstwa. Dzięki temu szybko rosną rezerwy banku krwi.

Jak nas informuje Komitet Koordynacyjny Honorowego Dawstwa Krwi przy węźle PKP Poznań-Główny, ekipa Stacji Krwiodawstwa odwiedziła w tym miesiącu dwa razy węzeł kolejowy. Raz bawiła ona na stacji Poznań-Główny, drugi raz w zakładowej Przychodni Lekarskiej. W obu przypadkach kolejarze oddali łącznie 19100 ml krwi. Ponad to kilku indywidualnych krwiodawców oddało dodatkowo 1000 ml tego cennego leku.

W wyniku tegorocznej akcji już 18 pracowników poznańskiego węzła PKP posiada złoże odznaki Honorowego Dawcy Krwi. W ramach akcji grudniowej 10 dalszych pracowników otrzymało brązowe odznaki, a 13 — srebrne. Szereg osób przekazuje już krew na poczet odznaki Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi.

Tak więc tegoroczne zobowiązanie oddania 50 litrów cennego leku przekroczono na węźle PKP o ponad 29 I. Ogółem do tej pory przekazano na potrzeby lecznictwa — od 1964 roku — 198 I. krwi.

Ostatnio odbyło się spotkanie z honorowymi dawcami, podczas którego dr B. Krajnik,

Akcje zimowe TPD

Celem zapewnienia dzieciom i młodzieży podczas zimy, zwłaszcza w czasie wolnym od nauki szkolnej, należytej opieki wychowawczej i wypoczynku, oddziały i koła TPD przygotowały różne formy wczasów. Tą działalnością opiekują się i wychowawcą postanowiono objąć przede wszystkim te dzieci, które są jej pozbawione.

W planie przewidziano zorganizowanie 15 punktów wczasów zimowych dla 800 dzieci i objęcie przeszło 55 000 dzieci małymi formami akcji zimowej. W 122 punktach akcji zimowej, obejmującej 7550 dzieci i młodzieży, zapewniono 8—9 dniowy wypoczynek i opiekę wychowawczą oraz korzystanie przynajmniej z jednego posiłku.

Wśród organizowanych przez TPD różnych akcji wymienić należy m. in. zimowiska, wczas w mieście, obozy, lodowiska, tory saneczkowe, kuligi, wycieczki, gry i zabawy na wolnym powietrzu, seanse filmowe i teatralne. Niezależnie od tego TPD zorganizuje w blisko 700 placówkach imprezy noworoczne (choinki), z których skorzystało prawie 68 000 dzieci.

Szczegółowy program omawiano ostatnio podczas narady z aktywnym terenowym, a następnie podczas spotkania z aktywnym danego terenu. Z dotychczasowych meldunków wynika, że w przygotowaniach do akcji zimowej wyróżniają się oddziały TPD w Chodzieży, Gnieźnie, Kole, Kaliszu, Mię-

dzychodzie, Ostrowie i na Nowym Mieście w Poznaniu. (b)

Wystawa dla uczczenia bohaterstwa zrywu

Młodzież Technikum Łączności im. M. Kopernika przy ul. Naramowickiej zorganizowała wystawę pamiątek i dokumentów z okresu Powstania Wielkopolskiego. Przygotowa-



Na zdjęciu: fragment wystawy. Fot. — H. Kamza

li ją uczniowie klasy IV a2 pod kierunkiem wychowawcy inż. Juliana Rybarczyka. Trzeba wyrazić pełen podziw dla inwencji i zapału chłopców, którzy znaczną część eksponatów zebrali sami, często z odległych miejscowości naszego województwa, od b. powstańców lub ich rodzin.

Na wystawie złożyły się: zdjęcia, dokumenty, mundury, broń, odznaczenia, medale, mapy, szkice itp. Całość ekspozycji ułożonej chronologicznie, zgodnie z tokiem wypadków tego okresu, zamyka dużych rozmiarów kopia grafiki L. Prauzińskiego wykonana z dużym wyczuciem smaku, przez ucznia tej klasy Janusza Borowczyka.

Warto podkreślić, że wystawa stała się pomocą naukową w lekcjach wychowania obywatelskiego. Tutaj, przy autentycznych eksponatach, młodzież poznaje wycinek historii kraju i swego regionu. Do zwiedzenia wystawy zaproszono młodzież z innych szkół.

W akademii zorganizowanej dla uczczenia 50-rocznicy Powstania Wielkopolskiego wzięli udział przedstawiciele władz oświatowych oraz wojska. Weteran powstania kpt. Janusz Leszczyński przypomniał młodzieży tamte chwile, które — jak w swym wystąpieniu powiedział przedstawiciel WP, pilot ppłk. Zygmunt Wawrzunkowski — wytyczyły nasze dzisiejsze granice zachodnie. (za)

Czuja się potrzebni

Miło czyta się takie listy jak ten, który przysłała p. E. J. (nazwisko znane redakcji). Na szczytniejszą powiadomiła nas o utworzeniu Klubu Emerytów i Rencistów spośród byłych pracowników przetwórci Poznańskich Zakładów Mięsnych. Komitet powstał z inicjatywy Rady Zakładowej w czasie tradycyjnego spotkania z emerytami i rencistami.

Spotkania byłych pracowników Rzeźni przy kawie cieszą się dużą popularnością zainteresowanych. Bowiem według relacji naszej czytelniczki przedstawiciele Rady Zakładowej interesują się życiem swoich starszych kolegów i w miarę możliwości pomagają im w likwidowaniu życiowych kłopotów.

Na jednym ze spotkań wszystkich zebranych obdarowano paczkami. (g)

szawski Tygodnik, Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18.02 Plebiscyt „Grającej szafy”; 18.30 Konc. muz. rozrywk.; 18.43 Teatr PR M. Plautus „Jeńczy” komedia; 19.30 Transm. konc. z Sali Filharmonii Narodowej w Warszawie K. Penderecki „Pasja” wg św. Łukasza; 21.32 Słuchamy muzyki i tańczymy 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Konc. muz. rozrywk. i tan.; 23.35 Mel. z jednej płyty. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21.10, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Podwójne niebezpieczeństwo” odc. 10 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Li terami o nutach; 18.20 Jedźcież wskie gastronomiana — rep.; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Milton Castro; 19 „Karta dań” — gro teska słuchowiskowa; 19.30 Mini-maks; 20 Wszystko może się zdarzyć — magazyn; 20.20 Przypominyamy Robertino Loretta i jego piosenki; 20.40 Kielecki magazyn muzyczny; 21 Mikis Theodorakis — czyli pieśni za krat; 21.20 Ze wspomnień Pińczowianki — gawęda; 21.30 Pionierzy polskiego jazzu; 21.50 Opera R. Wagnera „Lohengrin”; 22.07 Śpiewa Cz. Niemien; 22.20 Nasza klientela — z kieleckich szopek; 22.35 Polonica muzyczna; 22.50 Poczta z Amsterdamu; 23 Miniatury poetyckie; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Trini Lopez.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9—55 — Geografia dla kl. VII — „Jugosławia”; 10.25—11.30 — „Noc wigilijna” — film fab. prod. radz.; 15.15 — TV Kurs Rolniczy; 15.55 — Reklama; 16 — „O prawidłowa postawie dziecka” z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”; 16.10 — Młodzieżowa estrada rozrywkowa; 16.40 — Reklama; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Teleferie — w programie: „Smok Danny”; „Niewiedzialna Reka”; 17.30 — „Spotkania z przyrodą”; 18.15 — Gawędy wilków morskich; 18.30 — Mecz koszykówki I ligi męskiej Legii — Wy-

brzeże; 19 — Gawędy o współczesności — przed kamerami prof. dr K. Grzybowski; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Proszę dzwonić” cz. I — program rozrywkowy. Scen. Bogdan Krzyspin. Pro wadzi Lucjan Kydryński; 21.10 — „Almanach”; 21.40 — Dzienniki; 21.55 — Wiadomości sportowe; 22.05 — „Proszę dzwonić” — II część programu; 22.20 — Kino Interesujących Filmów; „Obywatel Kane” — film fab. prod. USA.

NIEDZIELA: 8.20 — TV Kurs Rolniczy — Wprowadzanie wyników badań naukowych do produkcji w gospodarstwach indywidualnych; 9.10 — Program filmowy dla młodych widzów; 10.10 — Dla młodych widzów — „Latający Holender w porcie macierzystym”; 10.50 — PKF; 11 — „Bez instrukcji” — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie”; 12 — Dzienniki; 12.10 — „Bawcie się z nami” — amatorskie zespoły przed kamerami; 12.50 — IV Festiwal Filmów Starych — program z cyklu: „W starą kinie”; 13.50 — „Blisko i daleko” — film z serii „Polacy na froncie”; 14.05 — Przetrwać II wojny świat; 14.05 — Przetrwać; 14.35 — Teatrzyk dla przed szkolaków — Anna Chodorowska; 14.50 — „Choińska Małgosia”; 15.20 — „Nale grafiki” — rep. filmowy; 15.50 — „Wasza nowa koleżanka” — rep. filmowy; 16.10 — „Miłość w przyrodzie” — przyrodniczy film węgierski; 17.35 — „Mówią wieki” z cyklu: „Klub sześciu Kontynentów”; 18.20 — VII program z cyklu: „Te le-Variete” pt. „Na maskaradzie”; 18.30 — Reżyseria Jerzy Klejny; 18.45 — Wykonawcy: Ali Babki, M. Perepech złowska, H. Kunicka, M. Perepech, K. Polowski, J. Stępowski, K. Kisielewski, M. Tomaszewski, K. Mazurówna i Gerard Wilk, oraz zespół baladowy; 19.20 — Dobranoc i dzienniki; 20.05 — „Bracia dalecy”; 20.15 — film fab. prod. USA; 21.20 — Niedziela sportowa; 21.40 — „Pieśń Teatr TV na Świecie — „Pieśń milczenia” — widowisko BBC (Wielka Brytania).

TV zastrzeżenie zmian w programie.